



PIĄTEK-NIEDZIELA
29 WRZEŚNIA
-1 PAŹDZIERNIKA 2023

Redaktor wydania:

Jerzy Kowalczyk

Cena 4,00 zł

(w tym 8% VAT)

Rok XXIX Nr 189 (7660)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325

MAGAZYN

dziennik wschodni

UWAGA!
JEST UZBROJONA
W GRANATNIK,
TO ZNACZY
W GŁOŚNIK...



**Najwięksi
cyrkowcy**
z 10 krajów
w Lublinie

12-13
MAGAZYN

W „Krzywym zwierciadle”

Tomka Wilczkiewicza

3
STRONA

**Do wyborów
już tylko 16 dni**

TWÓJ GŁOS jest WAŻNY!

www.dziennikwschodni.pl

Przełomowe zeznania Krzysztofa Żuka

PRAWO Sypie się narracja prokuratury Zbigniewa Ziobro w sprawie rzekomej łapówki za wybudowanie wieżowca w Lublinie. Prokurator prowadzący sprawę dostał lekcję od prezydenta Krzysztofa Żuka na temat funkcjonowania samorządu i tego, jak należy sprowadzać inwestorów

Jerzy Kowalczyk

W czwartek w Sądzie Rejonowym w Lublinie odbyła się kolejna rozprawa w sprawie prowokacji Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Akcja służb miała na celu zdyskredytować byłych i obecnych miejskich urzędników. Śledczy uważają, że grupa osób domagała się 1 mln złotych łapówki w zamian za pomoc w załatwieniu budowy wieżowca o wysokości niemal 100 metrów.

W tej sprawie 3 grudnia 2019 roku CBA zatrzymało byłego przewodniczącego Rady Miasta Lublin Piotra Kowalczyka, krewnego Przemysława Czarnka (PiS) Mariusza P., architekta Adama M. oraz pośrednika nieruchomości Macieja Sz. Ostatni z wymienionych przyznał się do powoływania się na wpływy u urzędników państwowych i samorządowych oraz próby wzięcia łapówki. Nikt z pozostałych nie przyznaje się do winy.

Lekcja o samorządzie

Od początku było wiadomo, że jednym z kluczowych świadków w tej sprawie będzie Krzysztof Żuk. To wła-



Zeznaje prezydent Lublina Krzysztof Żuk

FOT. KATARZYNA NASTAJ

śnie w gabinecie prezydenta 10 października 2019 roku doszło do spotkania oskarżonych i podstawionego agenta z Krzysztofem Żukiem oraz Ewą Bogutą, dyrektorką Wydziału Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin.

Na wstępie prezydent zaznaczył, że to spotkanie traktował identycznie, jak każde inne z inwestorem, który

chce stworzyć w mieście dodatkową powierzchnię biurową. Jest ona niezbędna do przyciągnięcia do Lublina kolejnych firm, które stworzą miejsca pracy dla mieszkańców.

Prokurator Norbert Kudyk dociekał, czy ktokolwiek z oskarżonych rozmawiał wcześniej z prezydentem o planowanej inwestycji. Krzysztof Żuk odpowiadał

spokojnie, że w tej sprawie odbyło się tylko jedno spotkanie, podczas którego ustalono, że ewentualna koncepcja wieżowca zostanie przedstawiona na posiedzeniu Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej.

To doradcze ciało prezydenta miasta, które zajmuje się inwestycjami, zanim inwestor dostanie zgodę na budowę.

- Wszystkie spotkania z inwestorami odbywają się w podobny sposób, niezależnie od tego czy jest to inwestor prywatny, czy publiczny. Na przestrzeni ostatnich lat nie było inwestora, który nie chciałby się spotkać z prezydentem. Spotykałem

się nawet z prezesem Sądu Okręgowego w Lublinie, który chciał zmiany planu miejscowego na potrzeby budowy budynku sądu - przekonywał Krzysztof Żuk.

Śledczy nie odpuszczają. Chciał się dowiedzieć, czy podczas tego spotkania Krzysztof Żuk lub ktokolwiek z obecnych urzędników wydał nieformalną zgodę na powstanie wieżowca.

- Nie. Zeznałem, że żadnej nieformalnej zgody nie było i być nie mogło. Nikt nie składał takiej deklaracji. Stwierdzenie, że ten wniosek inwestora zostanie skierowany do MKUA pokazuje, że chcieliśmy dochować zasady transparentności i szczególnej staranności w zakresie zagospodarowania przestrzeni - tłumaczył prezydent.

Prokurator dowiedział się, że dobry gospodarz ma zawsze czas na spotkania z inwestorami, by dalej rozwijać miasto. W trakcie swoich kadencji Krzysztof Żuk odbył kilka tysięcy spotkań z osobami, które chciały zainvestować w Lublinie swoje pieniądze. Podkreślał, że takie rozmowy odbywały się, zarówno późnymi popołudniami i wieczorami, jak i w weekendy.

● CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

Zjednoczeni wokół paktu

WYBORY 2023 Opozycja i samorządowcy murem za Jackiem Trelą (Polska 2050), kandydatem paktu senackiego w wyborach do Senatu w okręgu Lublin

Krzysztof Basiński

Lublin zasługuje na to, żeby być w awangardzie obrony praworządności i w awangardzie odbudowy samorządności – powiedział w czwartek Jacek Trela, kandydat paktu senackiego w wyborach do Senatu w okręgu Lublin. Chwilę wcześniej podczas konferencji na placu Litewskim przedstawiciele partii opozycyjnych zgodnie poparli jego kandydaturę.

Kandydatowi paktu senackiego poparcia udzielili także samorządowcy: Jarosław Pakuła, przewodniczący Rady Miasta w Lublinie oraz prezydent Krzysztof Żuk, który wystąpił na konferencji także w imieniu Ruchu Samorządowego TAK! dla Polski.

– Znam Jacka Trele od dawna i gwarantuję, że jest świetnym prawnikiem, ale ma też i te wszystkie cechy charakteru pozwalające mu budować porozumienie wokół tych najważniejszych spraw – powiedział prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

Senator Jacek Bury z Polska 2050 podkreślił, że



wybór Jacka Trele jako kandydata opozycji w wyborach do Sejmu jest przejawem mądrej demokracji.

– Jak widzicie opozycja potrafi ze sobą współpracować tam, gdzie jest to potrzebne – mówił senator i dodał, że Senat jest bardzo ważny, potrzebny i przypomina największe osią-

gnięcia izby wyższej parlamentu w ostatniej kadencji: powstrzymanie wyborów kopertowych, „piątki” Kaczyńskiego oraz opiniowanie i poprawienie wielu ważnych ustaw. – Zachęcam wszystkich wyborców, żeby oddali głos na Jacka Trele. Będzie jednym z uczestników pilnowania demokracji

i wolności w następnej kadencji w Senacie – powiedział senator Bury.

– Jacek Trela jest naszym kandydatem w ramach paktu senackiego, którego jako liderka listy Koalicji Obywatelskiej w okręgu 6 i jako przewodnicząca powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej popieram

i rekomenduje – powiedziała posłanka Marta Wcisła. – Życzę panie mecenasie, Jacku zwycięstwa – dodała parlamentarzystka Koalicji Obywatelskiej.

Jacek Czerniak, poseł Nowej Lewicy podkreślił z kolei, że Jacek Trela jako prawnik będzie gwarantem tworzenia dobrego prawa.

– Jest gwarantem kompetencji. Miasto Lublin i województwo potrzebują takiego senatora – powiedział Czerniak.

– Z pełnym przekonaniem popieram i zachęcam wszystkich państwa do głosowania na Jacka Trele – dodała radna Maja Zabrowska z Nowoczesnej. – Te wartości, które nam przyświecają: walka o praworządność, o stabilne prawo, są niezbędne aby funkcjonować pan mecenas reprezentuje – dodaje.

Krzysztof Hetman, lider lubelskich ludowców wyznał, że nie ma najmniejszych wątpliwości, że w Senacie Lublin potrzebuje osoby niezwykle doświadczonej i kompetentnej, spokojnej i przewidywalnej. – Te wszystkie warunki spełnia niewątpliwie pan mecenas Jacek Trela. To będzie dobra kontynuacja, po dobrej kadencji senatora Burego – dodał polityk PSL i poprosił mieszkańców Lublina i województwa o oddanie głosów na mecenasa Trele.

● **WYBORY DO PARLAMENTU ODBĘDĄ SIĘ 15 PAŹDZIERNIKA**

Przełomowe zeznania Krzysztofa Żuka

● **DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1**

Wszystko po to, by zachęcić wielkie firmy do stworzenia tysięcy nowych miejsc pracy.

Sypie się narracja prokuratora

Kilkukrotnie, zarówno wobec prezydenta Krzysztofa Żuka, jak i Małgorzaty Żurkowskiej, wyraźnie poirytowany prokurator próbował zadawać pytania zawierające jawną sugestię, jak świadek powinien odpowiedzieć. W związku z tym jego pytania zostały uchylone.

Zeznania prezydenta obaliły linię prokuratury, która za jeden z głównych zarzutów podniosła omawianą na spotkaniu w Ratuszu kwestię „przełamania oporu społecznego”. W trakcie rozprawy obrona poprosiła Krzysztofa

Żuka o wyjaśnienie, na czym polegało zjawisko.

– Na odpowiedniej komunikacji, wyjaśnianiu, budowaniu kompromisów i setkach spotkań, aby wyjaśnić wszystkie wątpliwości mieszkańców. To legalne działania. W tym znaczeniu kompetencje Piotra Kowalczyka są duże. Budowanie kompromisów było istotną cechą piastowanej przez niego funkcji przewodniczącego Rady Miasta Lublin – dodał Żuk.

– W przestrzeni miasta dokonywane inwestycje zawsze wywołują opór społeczny, mniejszy lub większy. Przykładem była modernizacja al. Raclawickich i ul. Lipowej, która wywołała opór mieszkańców. Trzeba było spotykać się z mieszkańcami, a w niektórych przypadkach

musieliśmy dokonać korekty dokumentacji – wyjaśniał prezydent.

W podobnym tonie odpowiadała Małgorzata Żurkowska, która jest głównym urbanistą Lublina. – Przypuszczam, że każdy, nawet parterowy budynek, wywołałby opór społeczny na osiedlu LSM – zeznała.

Zastępca dyrektora Wydziału Planowania również zaprzeczyła tezie postawionej przez prokuraturę, by kiedykolwiek doszło do wydania jakiegokolwiek nieformalnej zgody na wybudowanie budynku w mieście. – Absolutnie nie potwierdzam. Nie przypominam sobie o jakiś nieformalnych działaniach.

Następna rozprawa została zaplanowana na 3 października tego roku.

Bezpieczniejszy Internet dla dzieci

FELIETON Internet jest obecnie najpopularniejszym źródłem wiedzy, narzędziem pracy i miejscem rozrywki. Jako miejsce spotkań milionów ludzi stał się również, niestety, przestrzenią agresji, skierowanej przeciwko praktycznie każdemu użytkownikowi. Na szkodliwe treści i zachowania w Internecie, takie jak cyberprzemoc, molestowanie seksualne, pornografia czy samookaleczenia szczególnie narażone są dzieci. Dlatego też wszyscy stoimy przed pilną potrzebą opracowania skutecznych mechanizmów, które pozwolą zapobiegać negatywnym konsekwencjom dla ich rozwoju poznawczego, społecznego i emocjonalnego.

Jednym z kluczowych działań Unii Europejskiej służących ochronie praw dziecka w Internecie jest strategia na rzecz lepszego Internetu dla dzieci (Better Internet for Kids - BIK+) oparta na trzech filarach:

– bezpieczne, dostosowane do wieku środowisko cyfrowe, szanujące potrzeby i zapewniające ochronę dzieciom,

– wzmocnienie kompetencji cyfrowej, aby wszystkie dzieci, również te znajdujące się w trudnej sytuacji ekonomicznej, nabyły umiejętności niezbędne do dokonywania rozsądnych wyborów oraz bezpiecznego i odpowiedzialnego wyrażania siebie online,

– aktywne uczestnictwo dzieci poprzez dawanie im głosu w środowisku cyfrowym, z większą ilością działań inicjowanych przez dzieci w celu wspierania kreatywnych i bezpiecznych doświadczeń cyfrowych.

Na najbliższej sesji (2-5 października br.) Parlament Europejski będzie głosował nad rezolucją zawierającą m.in. przesłanie o konieczności edukacji dzieci oraz ich rodziców i opiekunów, zasady działania narzędzi cyfrowych ograniczających dostęp do nieodpowiednich treści oraz zapowiedź wprowadzenia europejskiego standardu weryfikacji wieku online do 2024 r.

KRZYSZTOF HETMAN, POSEŁ DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

On-line:

Ewelina Burda

Redakcja:

Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Krzysztof Basiński
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio
Radosław Szczęch

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Kozioł
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz

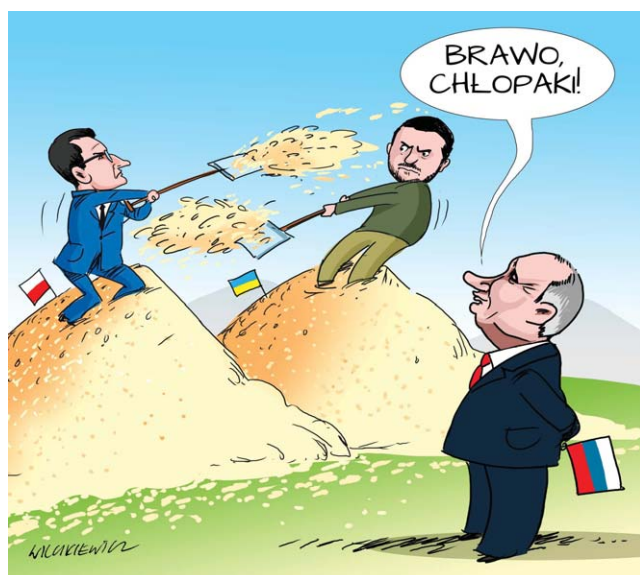
Skład:

Tomasz Piękut-Józwicki
Zbigniew Gołjanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,
e-mail:
jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa



Nasze wspólne Gaudeaums

STUDIA - Po wieloletnich doświadczeniach i dyskusjach w naszym gronie uznaliśmy, że czas najwyższy, by spiąć naszą aktywność w ramach akademickiego Lublina również w sposób symboliczny – mówi prof. Radosław Dobrowolski, rektor UMCS

Tomasz Maciuszczak

I zaznacza: - Dołączamy tym samym do grona sześciu ośrodków akademickich w naszym kraju, gdzie rozpoczęcie roku akademickiego odbywa się w podobny sposób. Robimy to po raz pierwszy, ale mam nadzieję, że wpisze się to w tradycję naszego miasta.

Niezależnie od przygotowywanego wspólnie wydarzenia, poszczególne uczelnie planują tradycyjnie inaugurować nowy rok akademicki indywidualnie, w swoich murach. Uniwersytet Przyrodniczy swoją inaugurację szykuje już w piątek (29 września). Uniwersytet Medyczny zorganizuje ją w najbliższy poniedziałek, a Politechnika Lubelska - dzień później. KUL nowy rok rozpocznie uroczyste 15 października, a UMCS 23 października.

- 1 października stanie się coś nowego w naszym otoczeniu. Wszyscy razem zainaugurujemy rok akademicki, przechodząc z naszymi nauczycielami akademickimi i członkami naszej społeczności przez miasto, żeby zaakcentować naszą wierność i ukłon w kierunku rozwoju akademickości Lublina i regionu – mówi prof. Wojciech Załuska, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Niedzielne wydarzenie rozpocznie się o godz. 10 mszą świętą w archikatedrze lubelskiej. Po jej zakończeniu z pl. Katedralnego wyruszy wspomniany przemarsz, w którym ma wziąć udział ok. 200 osób. Jego trasa przebiegnie ulicami: Królewską, Krakowskim Przedmieściem, Al. Raclawickimi i ul. Grottgera do Filharmonii Lubelskiej, gdzie odbędzie się oficjalna inauguracja. Wykład inauguracyjny „O korzyściach płynących z wykształcenia wyższego” wygłosi prof. Zbigniew Marciniak, matematyk z Uniwersytetu Warszawskiego.

Pomysł wspólnego rozpoczęcia roku akademickiego zrodził się w ramach funkcjonującego od kilku lat Związku Uczelni Lubelskich. W najbliższy poniedziałek 60 tys. lubelskich studentów rozpocznie naukę po wakacyjnej przerwie. Dzień wcześniej po



raz pierwszy w historii odbędzie się wspólna inauguracja nowego roku akademickiego zorganizowana przez wszystkie uczelnie publiczne z Lublina.

Rektorzy lubelskich uczelni. Od lewej: ks. prof. Mirosław Kalinowski (KUL), prof. Krzysztof Kowalczyk (Politechnika Lubelska), prof. Wojciech Załuska (Uniwersytet Medyczny), prof. Radosław Dobrowolski (UMCS) i prof. Zbigniew Pater (Politechnika Lubelska)

(FOT. PIOTR MICHAŁSKI)

REKLAMA

TEATR IM. JULIUSZA OSTERWY W LUBLINIE

WEEKEND SENIORA Z KULTURĄ
29.09–1.10.2023 r.

NORA
SPEKTAKL

FREDRO NA SCENIE... ŻYCIA I TEATRU
OPROWADZANIE PO WYSTAWIE Z KURATORKĄ ANNAŃĄ NOWAK

DOBRE TO BYŁY CZASY W TYM LUBLINIE
SPACER ŚLADAMI FREDRY

Szczegóły i rezerwacja bezpośrednio w Kasie biletowej Teatru, tel. 81 532 42 46, 605 274 673 lub w Dziale promocji i sprzedaży, tel. 81 532 44 36, 786 814 125, biuro@teatrosterwy.pl

teatrosterwy.pl

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Samorząd Województwa Lubelskiego

Institucja Samorządu Województwa Lubelskiego wspólnie prowadzona z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Sami sobie ugotują, sami sobie upiorą

INWESTYCJA Ponad 30 mln zł kosztowała nowa kuchnia i pralnia w szpitalu wojewódzkim przy al. Kraśnickiej. Koniec z wywożeniem brudnego prania poza miasto i zamawianiem jedzenia z firmy cateringowej



Szpital przy al. Kraśnickiej otworzył nową kuchnię i pralnię za 38 mln zł

FOT. DW

Katarzyna Zmysłowska

Wc z w a r t e k grono około 80 osób zebrało się w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym, aby zobaczyć wykończone już pomieszczenia. Termin zakończenia prac był przewidywany na lipiec, jednak udało się to dopiero teraz. Do tej pory karmieniem pacjentów w placówce zajmowała się firma zewnętrzna, a brudne pranie było wywożone do Leżajska. Dzięki inwestycji potrzeba

ludzi do pracy, dlatego zatrudnionych zostało już 44 nowych pracowników, a rekrutacja dalej trwa.

- Doskonale wiemy, że żywienie jest jedną z ważniejszych terapii procesu leczniczego. Nad jakością będą czuwać dietetycy szpitalni. Dzisiaj kuchnia to 1000 mkw zmodernizowanej powierzchni. Jej wyposażenie to koszt 8 mln złotych, a w pralni sam magiel czy składowa kosztowały 6 mln złotych. W tej kuchni będziemy mogli przygotować 1200 po-

siłków dziennie. Dziś nasze potrzeby to blisko tysiąc porcji, więc to wyposażenie nam w zupełności wystarczy. Pacjent ponadto będzie miał możliwość dokonania wyboru zupy czy drugiego dania - mówi Piotr Matej, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie.

Jak dodaje dyrektor, pralnia ma powierzchnię 900 m kw, gdzie pracownicy będą mogli uprać 50 ton prania miesięcznie.

Dzięki inwestycji szpital w jakiejś części stał się niezależny. Utworzenie dwóch nowych pomieszczeń użytkowych kosztowało łącznie 38 mln zł, z czego 30 mln zł to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład, a pozostałe 8 mln zł to dopłata z budżetu województwa.

- To jest właśnie Krajowy Plan Odbudowy. Dlatego dziwię mnie słuchy o mitycznym KPO, ale to się robi właśnie tu, w Lublinie. Niektórzy mówią w kampanii wyborczej o niemieckim

porządku, a ja powiem, że jestem już dumny z polskiego porządku. Ta inwestycja to pomysł pana dyrektora Mateja i to pokazuje, że Polacy nie mają się czego wstydzić w Europie. Polacy są cholernie zdolnym narodem, tylko trzeba nam umożliwić pewne rzeczy i jesteśmy w stanie wszystko zrobić, czego dowodem jest ta pralnia i kuchnia. Zachłystywaliśmy się outsourcingiem i co z tego wyszło? Niedobre posiłki, nie na czas przyjeżdżające wyprane rzeczy

i tak dalej. Okazuje się, że państwowe może być lepsze - mówi Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

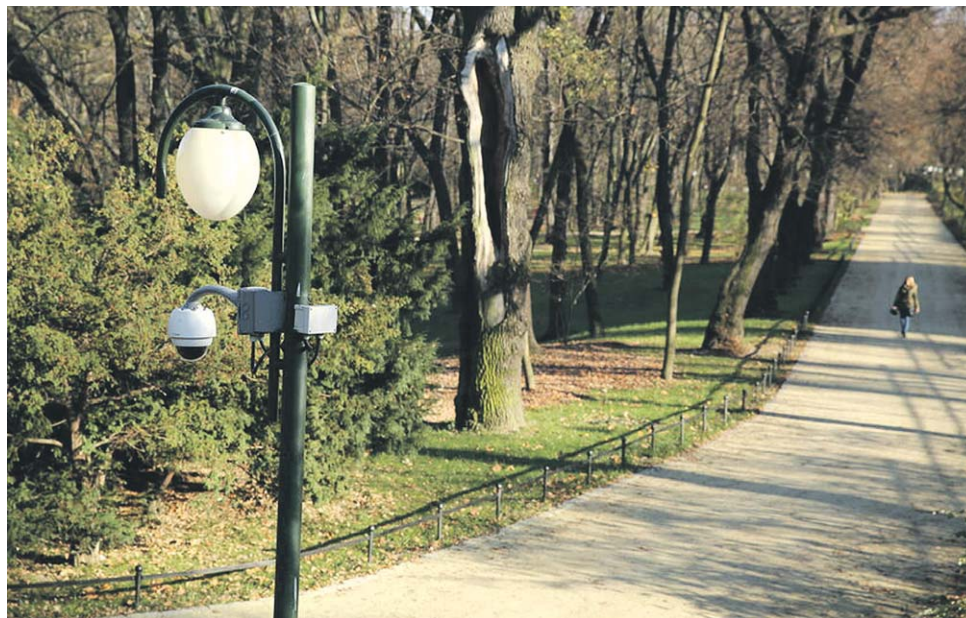
Nie zabrakło akcentu politycznego. Marszałek wspominał, że Polska ma 620 mln złotych długów, których „oni nie zrobili” (w domyśle Prawo i Sprawiedliwość), co jest niezgodne z tym, co mówią oponenti. Zdaniem Stawiarskiego to są „zaszłe długi sprzed kilkunastu lat, po sławetnych porozumieniach z 2018 roku”.

Wymienią oczy Wielkiemu Bratu

BEZPIECZEŃSTWO Jeszcze w tym roku powinna zostać wymieniona część kamer miejskiego monitoringu w Ogrodzie Saskim. Ratusz rozstrzygnął właśnie przetarg w tej sprawie.

W ogłoszonym przez Urząd Miasta postępowaniu wpłynęła jedna oferta. Firma Securion ze Świdnika wyceśniła zlecenie na 159 307,57 zł. To niemal dokładnie tyle, ile na ten cel zarezerwowało miasto, bo koszt zamówienia oszacowano na 160 tys. zł. Magistrat poinformował właśnie o pozytywnym zakończeniu procedury przetargowej.

W najbliższym czasie zostanie podpisana umowa z wykonawcą. Od tego mo-



Ratusz chce wymienić 10 z 19 znajdujących się w Ogrodzie Saskim kamer miejskiego monitoringu

FOT. DW

mentu będzie on miał 30 dni na demontaż dziesięciu starych kamer oraz dostawę i montaż nowych.

System monitoringu w Ogrodzie Saskim składa się z 19 urządzeń i został zamontowany w trakcie wielkiej przebudowy parku, która rozpoczęła się na początku 2012 roku i trwała prawie dwa lata. Okazuje się, że zainstalowane wtedy kamery są już na tyle przestarzałe, że wymagają wymiany.

Posiadają niską rozdzielczość i nie mają wbudowanego doświetlenia podświetlenia, co utrudnia, a czasem wręcz uniemożliwia obserwację w nocy, po zmroku i przy gorszych warunkach pogodowych.

Na tym nie koniec, bo wkrótce z podobnych powodów wymienione zostaną trzy urządzenia na Starym Mieście: dwa przy klasztorze dominikanów przy ul. Złotej i jedno na budynku Młodzieżowego Domu Kultury „Pod Akacją” przy ul. Grodzkiej 11. Nowa kamera po zamontowaniu w ostatniej z tych lokalizacji ma zostać włączona do miejskiego systemu wizyjnego.

(TOMA)

Bezpieczne oszczędzanie na pierwsze mieszkanie

Konto Mieszkaniowe to kolejny produkt nowego rządowego programu Pierwsze Mieszkanie skierowany do osób, które są zainteresowane zakupem pierwszego mieszkania lub domu dopiero za kilka lat. W oczekiwaniu na własne „cztery kąty” należy regularnie odkładać oszczędności na koncie gwarantującym atrakcyjne oprocentowanie, znacznie wyższe niż na lokacie, oraz dodatkową premię mieszkaniową. Konto można założyć już 13-letniemu dziecku

Konto Mieszkaniowe mogą założyć osoby, które w dniu zawarcia umowy prowadzenia rachunku mają co najmniej 13 lat, za zgodą rodziców lub opiekunów prawnych i nie ukończyły 45 lat oraz nie są właścicielami mieszkania lub domu. Może być ono prowadzone maksymalnie przez 10 lat.

Korzyści jest wiele

Od dnia startu oferty na każdym założonym Koncie Mieszkaniowym będzie obowiązywało promocyjne oprocentowanie 5,5 proc. przez 6 miesięcy od dnia otwarcia rachunku. Trzeba się jednak spieszyć, bo promocja czeka na tych, którzy rozpoczną oszczędzanie na mieszkanie do 31 października tego roku. Potem oprocentowanie wynosi 3 proc. plus inne bonusy, o których poniżej.

– Liczymy, że Konto Mieszkaniowe dzięki dostępności dwóch unikalnych korzyści – naliczania odsetek bez pobierania podatku dochodowego oraz premii mieszkaniowej zabezpieczającej oszczędności Polaków przed utratą wartości w dłuższym terminie – spotka się z dużym zainteresowaniem rodziców młodzieży w wieku 13-18 lat, kiedy często pojawiają się już pierwsze plany dotyczące zakupu mieszkania. Oczekujemy także zainteresowania ze strony osób młodych w wieku do 30 lat, które już wiedzą, że będą chciały dokonać zakupu mieszkania, ale np. jeszcze nie dysponują środkami na wkład własny, niezbędnymi do udzielenia kredytu hipotecznego – mówi **WOJCIECH WEROCHOWSKI**, wiceprezes

Banku Pekao S.A. odpowiedzialny za bankowość detaliczną.

Grosz do grosza...

Podstawowym warunkiem skorzystania z tego atrakcyjnego konta jest regularne, comiesięczne odkładanie na nim kwoty w przedziale od 500 zł do 2 tys. zł. Co ważne, w ciągu roku kalendarzowego dopuszczalny jest brak jednej wpłaty na konto w dowolnie wybranym miesiącu. Bank comiesięcznie dopisuje do salda odsetki brutto bez naliczania i pobierania tzw. podatku dochodowego Belki.

Superbonus – premia mieszkaniowa

Dodatkowym bonusem, dostępnym wyłącznie na Koncie Mieszkaniowym, jest naliczana za każdy rok oszczędzania premia mieszkaniowa, wypłacana z Rządowego Funduszu Mieszkaniowego.

Wskaźnik premii mieszkaniowej przyjmowany do przeliczeń w każdym kolejnym roku jest zależny od wysokości inflacji lub wzrostu uśrednionej ceny metra kwadratowego mieszkania w ubiegłym roku – wybierana jest wyższa wartość.

Takie rozwiązanie zabezpiecza środki wpłacane na Konto Mieszkaniowe przed utratą wartości w dłuższym terminie. Ważne jest to, że posiadacz konta może otrzymać naliczoną już kwotę premii wyłącznie w przypadku dokonania przelewu środków z Konta Mieszkaniowego na zakup pierwszego mieszkania lub domu. W innych przypadkach premia nie będzie wypłacana.

Każda złotówka pracuje na pierwsze „M”

Każda złotówka wpłacona na Konto Mieszkaniowe jest oprocentowana. Odsetki naliczane są na koniec każdego miesiąca i **bez pobierania podatku dochodowego od osób fizycznych** dopisywane są do salda na Koncie Mieszkaniowym.

W przypadku dokonania wypłaty lub przelewu części lub całości środków z Konta Mieszkaniowego na inny cel niż zakup pierwszego mieszkania lub domu, bank pomniejsza kwotę zgromadzonych na koncie środków o kwotę podatku dochodowego nieopobranego w okresie prowadzenia konta.

Dodatkowo **Bank Pekao S.A.** nalicza co roku premię mieszkaniową od sumy dokonanych wpłat na Konto Mieszkaniowe.

Ile można zyskać premii mieszkaniowej?

Wysokość premii mieszkaniowej uzależniona jest od wskaźnika premii mieszkaniowej, który jest obliczany i publikowany przez Bank Gospodarstwa Krajowego dla danego roku prowadzenia konta i ogłaszany w Biuletynie Informacji Publicznej BGK do dnia 10 marca roku następnego.

Wskaźnik premii mieszkaniowej dla danego roku prowadzenia konta jest przyjmowany jako wyższa wartość z porównania **wskaźnika średniorocznego wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego** oraz **wskaźnika zmiany w danym roku ceny**

1 mkw. powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego. W przypadku gdy obliczona wyższa wartość wskaźnika premii przekracza 0,15 to wskaźnik premii mieszkaniowej dla danego roku prowadzenia konta wynosi 0,15, a jeżeli obliczona wartość wskaźnika jest niższa niż 0,01, to wskaźnik premii mieszkaniowej dla danego roku prowadzenia konta wynosi 0,01.

Premia mieszkaniowa przysługuje, w przypadku gdy została naliczona co najmniej 3 razy, z pominięciem naliczenia za pierwszy rok kalendarzowy prowadzenia konta, jeżeli w roku tym konto było prowadzone przez okres krótszy niż 9 miesięcy.

Bank wypłaca naliczoną premię mieszkaniową wyłącznie w przypadku, gdy zgromadzone na Koncie Mieszkaniowym środki pieniężne wypłacono w celu pokrycia całości albo części wydatków Posiadacza konta na zakup pierwszego mieszkania lub domu.

Z tytułu wypłaty premii mieszkaniowej bank pobiera prowizję odpowiadającą 1 proc. tej premii. Prowizję pobiera się przez jej potrącenie z wypłacanej premii mieszkaniowej.

Co można kupić?

Środki zgromadzone na Koncie Mieszkaniowym **można wypłacić bez utraty naliczonych odsetek z nieopobranym podatkiem dochodowym oraz bez utraty naliczonej premii mieszkaniowej wyłącznie w celu pokrycia całości albo części wydatków ponoszonych w związku z:**

- budową domu jednorodzinnego, w tym jego wykończeniem,
- nabyciem prawa własności nieruchomości grunтовой lub jej części w celu budowy na niej domu jednorodzinnego, jeżeli zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego albo wydaną decyzją o warunkach zabudowy na tej nieruchomości możliwa jest taka budowa,
- nabyciem prawa własności lokalu mieszkalnego albo domu jednorodzinnego, w tym jego wykończeniem,
- realizacją inwestycji mieszkaniowej kooperatywy mieszkaniowej przez członka tej kooperatywy,
- nabyciem spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego albo domu jednorodzinnego, w tym jego wykończeniem lub wniesieniem wkładu budowlanego, o którym mowa w art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych,
- wniesieniem wkładu mieszkaniowego, o którym mowa w art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych,
- wniesieniem kwoty partycypacji, o której mowa w art. 29a ustawy z dnia 26 października 1995 r. o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa (Dz. U. z 2023 r. poz. 790 i 1114),
- remontem lub przebudową lokalu mieszkalnego albo domu jednorodzinnego, wyłączonego z użytkowania na podstawie decyzji organu nadzoru budowlanego, o której mowa w art. 68 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane

 **Bank Pekao**
BIERZ ŻYCIE ZA ROGI

 **Program Pierwsze Mieszkanie**

RZĄDOWY PROGRAM
„PIERWSZE MIESZKANIE”
DOSTĘPNY W BANKU PEKAO S.A.

Szczegóły w oddziałach banku lub na pekao.com.pl





Organizatorami wydarzenia są Targi Lublin S.A. oraz Grupa MTP. (BAS)

FOT. KATARZYNA NASTAJ

Ruszyły targi dla więzienników

WYDARZENIE W czwartek w Targach Lublin rozpoczęła się specjalna edycja Targów Więziennictwo 2023.

To przedsięwzięcie o cha-

rakterze ogólnopolskim. Przez dwa dni podczas imprezy poruszane będą zagadnienia związane z funkcjonowaniem systemu pe-

nitencyjnego jako ważnego ogniwa w systemie bezpieczeństwa państwa.

Targom Służby Więziennej towarzyszy konferen-

cja, będąca doskonałą okazją do dyskusji, wymiany doświadczeń i zapoznania szerokiej opinii publicznej z interesującymi aspektami

funkcjonowania więziennictwa.

Targi Więziennictwo 2023 to także przegląd aktualnego stanu modernizacji wyposa-

żenia służby więziennej oraz infrastruktury wspierającej ochronę więzień, resocjalizację osadzonych i dozór elektroniczny.

Kto mijają się z prawdą?

POLITYKA - Jeśli Jarosław Stawiarski jest pewny na 100 procent, że środki z Funduszy Europejskich nie są zagrożone, wzywam go do debaty – powiedział w czwartek europoseł Krzysztof Hetman. To ciąg dalszy medialnego sporu między liderem lubelskiego PSL a marszałkiem województwa z PiS

Krzysztof Basiński

Krzysztof Hetman zwołał w czwartek konferencję, by odnieść się do słów marszałka Jarosława Stawiarskiego, który we wtorek w mediach społecznościowych zarzucił mu mijanie się z prawdą, jeśli chodzi o Fundusze Europejskie 2021-2027.

– Jak wielokrotnie mówiłem, te fundusze są zagrożone. Pan marszałek Stawiarski z uporem maniaka twierdzi inaczej i zarzuca mi mijanie się z prawdą. Pan marszałek powołał się na rzekomą decyzję Ministerstwa Funduszy z 18 września 2023 roku, jakoby miał możliwość wydatkowania pieniędzy, podpisywania umów – mówił europoseł Hetman. – No cóż możliwości są tylko dwie, albo pan marszałek Stawiarski jest głupcem, albo ordynarnie kłamie. Nie wiem co gorsze? Czy osoba, która stoi na czele Urzędu Marszałkowskiego pozbawiona jest jakichkolwiek kompetencji, czy jeden z najważniejszych polityków Prawa i Sprawiedliwości w województwie lubelskim kłamie w żywe oczy mając tego pełną świadomość? Panie marszałku Stawiarski, żadne PiS-owskie ministerstwo nie jest władne decydować o tym, czy jakieś pieniądze europejskie będą wydatkowane z budżetu Unii Europejskiej. O tym decydują określone umowy pomiędzy państwem członkowskim, a Komisją Europejską oraz decyzje wykonawcze Komisji Europejskiej



Krzysztof Hetman i Jarosław Stawiarski

i co najbardziej istotne warunki, jakie należy spełnić, aby można było po te środki sięgnąć – mówił Hetman i zwrócił uwagę, że taką umową, która reguluje możliwość wydatkowania środków na terenie Polski i województwa lubelskiego jest umowa partnerstwa, która została

zaakceptowana przez rząd premiera Mateusza Morawieckiego.

– W tej umowie wpisane są warunki, jakie należy spełnić. Część z tych warunków, jeden z podstawowych, Karta Praw Podstawowych jest niespełniona – podkreślił europoseł i przytoczył jego zdaniem sz-



FOT. PIOTR MICHAŁSKI/DW

lenie ważną wypowiedź Komisarzy Europejskiej ds. spójności i reform Elisy Ferreiry dla „Rzeczpospolitej”:

Dopóki Polska nie spełni wszystkich warunków dopuszczających, Komisja Eu-

ropejska nie będzie płaciła faktur za projekty finansowane z polityki spójności na lata 2021–2027.

– Stanowisko Komisji Europejskiej jest jasne i precyzyjne, znane od wielu miesięcy. Takie wypowiedzi pani komisarz publiczne znajdziemy wielokrotnie w przeszłości – podkreślił Hetman i przypomniał, że już wcześniej pokazywał odpowiedź na interpelację złożoną do pani komisarz, która na piśmie potwierdziła to, co powiedziała dla „Rzeczpospolitej”:

Hetman zaapelował do Stawiarskiego, by ten przyjął do wiadomości, że te pieniądze są zagrożone i może wpędzić beneficjentów w spore kłopoty. Jeśli marszałek jest pewny na 100 procent, że środki z Funduszy Europejskich nie są zagrożone, zaproponował mu udział w debacie, 10, 11 lub 12 października w Lublinie.

Marszałek na spotkanie z europosełem się nie wybierze. – Po raz kolejny zapewniam, że nie ma żadnego zagrożenia dla Funduszy Europejskich dla Lubelskiego 2021-2027. Jak dotąd zakontraktowaliśmy ponad 1 mld 658 mln zł, co stanowi około 15 proc. alokacji całego programu. Jesteśmy w stałym kontakcie z przedstawicielami Komisji Europejskiej i nie mamy żadnych sygnałów, o tym że są jakiegokolwiek problemy – zapewnił Jarosław Stawiarski.

Tydzień nauki w medycznym stylu

Reakcje chemiczne, pierwsza pomoc czy hodowanie bakterii. Uniwersytet Medyczny w Lublinie, podczas XIX Lubelskiego Festiwalu Nauki zapewnił uczestnikom solidną dawkę wiedzy i wrażeń.

Przez cały ubiegły tydzień, studenci i pracownicy Uniwersytetu Medycznego w Lublinie proponowali mieszkańcom regionu liczne aktywności mające na celu popularyzowanie nauki. Uczelnia zaprosiła chętnych do uczestniczenia w 444 projektach. Część z nich łączyła naukę z zabawą, co do gustu przypadło głównie młodszym zainteresowanym. Tak było w przypadku jednego z projektów: „Alergiczne zmagania w towarzystwie minionków”.

- Realizowaliśmy w przystępny i zabawowy sposób minionkowe warsztaty dla dzieci ze szkoły podstawowej, śpiewaliśmy piosenki, prezentowaliśmy alergeny w bezpieczny sposób. Były naklejki, zabawy ruchowe i film edukacyjny. Minionki są pozytywnym motywem – dzieci bardzo dobrze znają te postaci i reagują na nie entuzjastycznie - To pozwala wzbudzić pozytywne emocje w połączeniu z nauką – mówiła mgr Aleksandra Fornal, nauczyciel akademicki z Zakładu Pediatrii i Pielęgniarstwa Pediatricznego UMLub.

Projekty z udziałem postaci z bajek były dedykowane najmłodszym. Dla nieco starszych, Uniwersytet Medyczny przygotował liczne spotkania o charakterze warsztatów m.in. odbywające się w laboratorium zajęcia z chemii organicznej. Prowadzący pokazali młodzieży, że chemia otacza nas na co dzień. W czasie spotkania uczestnicy zakładali ochronne fartuchy i gogle, więc doświadczenia odbywały się w sposób bezpieczny i kontrolowany.

- Celem było zachęcenie młodzieży do zgłębiania tajników chemii i biologii. Nauka to nie tylko wiedza zdobywana w szkole, ale również nasza codzienność. Ukazywaliśmy chemiczną naturę produktów spożywczych poprzez analizę ich składu. Mówiliśmy o cukrach, skrobi i białku. Wywoływaaliśmy samozapłon, który jest reakcją na połączenie wiórków nadmanganianu potasu i gliceryny – opowiada dr Sara Janowska, młodszy asystent badawczo-dydaktyczny na Wydziale Farmaceutycznym UMLub.

W czasie Lubelskiego Pikniku Naukowego, odbywającego się 23 września na hali Targi Lublin, Uniwersytet Medyczny zaprezentował swoje najciekawsze i najbardziej spektakularne projekty. Dużym zainteresowaniem cieszyły się szkolenia z zakresu robienia zastrzyków, udzielania pierwszej pomocy a nawet „pisanie bakteriami” na płytkach mikrobiologicznych.

Przedstawiciele Wydziału Lekarsko-Dentystycznego wręczali dyplomy i pasowali młodych uczestników na „Mistrzów szczotkowania”. Aby zdobyć ten tytuł, kandydat do wyróżnienia musiał pokazać na ogromnych sztucznych zębach w jaki sposób prawidłowo myć zęby.

- Nasz projekt „Białe, pastelowe, czasem w pasczki, czyli jak wybrać



dobłą pastę do zębów” choć dedykowany przede wszystkim dzieciom, wzbudzał duże zainteresowanie również dorosłych, ponieważ na rynku istnieje tak szeroka gama past oraz szczoteczki do zębów, że trudno dokonać właściwego wyboru. Uczymy prawidłowej techniki mycia zębów, tłumaczymy dlaczego higiena jamy ustnej jest ważna dla rozwoju nie tylko układu stomatognatycznego, ale i zdrowia całego organizmu. Rokrocznie w trakcie Lubelskiego Festiwalu Nauki staramy się edukować głównie przez zabawę, by wizyta w gabinecie stomatologicznym wzbudzała uśmiech zamiast lęku – mówi dr Bożena Tarczydło z Zakładu Stomatologii Zachowawczej z Endodoncją UMLub. – lub Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Sobotni Lubelski Piknik Naukowy był również okazją, aby porozmawiać o szeroko pojętej profilaktyce zdrowotnej. Kobiety mogły się nauczyć się, w jaki sposób prawidłowo wykonywać samobadanie piersi, jednego z niezbędnych elementów wczesnej diagnostyki i skutecznego leczenia raka piersi. Po-

nadto, poruszane były zagadnienia jednoznacznie wpisujące się w hasło LFN „Nauka dla przyszłości”, jak choćby możliwości terapii genowych i z użyciem komórek macierzystych, które mogą być stosowane, z pozytywnym skutkiem, w schorzeniach uznawanych do tej pory za nieuleczalne, jak na przykład rdzeniowy zanik mięśni.

- Terapie genowe i komórkowe stosowane są u pacjentów, u których, do tej pory, jedynym rozwiązaniem było leczenie objawowe. Dla przykładu, z użyciem komórek modyfikowanych genetycznie, możemy obecnie leczyć schorzenia hematologiczne. Od pacjenta pobierane są jego własne limfocyty, a następnie w laboratorium modyfikowane tak, żeby zyskać możliwość rozróżniania komórek nowotworowych od własnych. Dzięki temu organizm pacjenta zaczyna sam zwalczać komórki nowotworowe. Takie rozwiązanie stosuje się m.in. w ostrej białaczkę limfoblastycznej czy chłoniaku – mówi dr Katarzyna Skórka z Zakładu Hematologii Doświadczalnej UM w Lublinie.

Tegoroczna edycja festiwalu okazała się być, po raz kolejny sukcesem, choćby z uwagi na liczbę projektów, największą, jak do tej pory. Również podczas Lubelskiego Pikniku Naukowego, Uniwersytet Medyczny oferował dużą liczbę stoisk, które zdaniem koordynatorów, znakomicie wpisały się swoją ofertą w hasło LFN „Nauka dla przyszłości”.

- To, jak będzie wyglądała nasza przyszłość, przyszłość kolejnych pokoleń zależy od nas i tego, co robimy „dziś”. Tych najmłodszych uczymy więc odpowiedzialności, głównie za własne zdrowie, pokazując, jak ważne są już te pierwsze, proste wybory, np. co pić, co jeść. Oswajamy dzieci z pracą lekarza, pielęgniarki, diagnosty, farmaceuty i stomatologa. Pokazujemy pracę medyka od kuchni, mając nadzieję, że zaszczepimy chęć pogłębiania wiedzy o człowieku. Dla dzieci i młodzieży obecność na warsztatach i pokazach daje możliwość „dotknięcia medycyny”, sprawdzenia, w jaki sposób nowoczesne technologie są pomocne w diagnostyce i leczeniu chorób. Nauka może być naprawdę

ciekawa – podsumowuje dr Monika Jakubiak-Hulicz, Koordynator Uczelniany Lubelskiego Festiwalu Nauki na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie.

- Inwestujemy w przyszłość nie tylko poprzez projekty skierowane do najmłodszych, ale również do naszych kochanych seniorów, którym podpowiadaliśmy, jak dbać o zdrowie i urodę: jak poprawić kondycję ciała i umysłu, aby pozostać jak najdłużej aktywnym i czuć się dobrze, pomimo problemów wieku podeszłego - dodaje koordynatorka.

Lubelski Festiwal Nauki dobiegł końca, ale przypominamy, że Uniwersytet Medyczny przedłuża go aż do stycznia 2024 roku. Po raz pierwszy w tym roku, Centrum Transferu Wiedzy UMLub organizuje warsztaty dla szkół ponadpodstawowych. W 48 placówkach w województwie lubelskim, uczniowie dowiedzą się, dlaczego warto uczyć się oraz być aktywnym i przedsiębiorczym. W następnej edycji Lubelskiego Festiwalu Nauki głównym organizatorem będzie Uniwersytet Medyczny w Lublinie.



Tytuł Projektu: Udział Uniwersytetu Medycznego w Lublinie w XIX Lubelskim Festiwalu Nauki „Nauka dla Przyszłości”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”

Rządowe miliony dla puławskich zabytków

ODNOWA Ponad 16 mln zł trafi do powiatu puławskiego w ramach drugiego etapu Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. 7 mln zł zostanie przeznaczone na prace na zamku w Janowcu. Ponad 3,4 mln zł na remont Domu Ludowego otrzymało miasto Nałęczów. Na liście nie brakuje też inwestycji związanych z robotami konserwatorskimi w zabytkowych kościołach



Województwo lubelskie otrzymało 7 mln zł na dwa zadania dotyczące zamku w Janowcu

FOT. MUZEUM NADWIŚLAŃSKIE W KAZIMIERZU DOLNYM

Tomasz Maciuszczak

Listę podmiotów, które otrzymały rządowe dotacje ogłoszono w tym tygodniu. Samorządy z naszego regionu otrzymały wsparcie w wysokości od kilkuset tysięcy do 3,5 mln zł.

Maksymalną kwotę na dwa zadania związane z zamkiem w Janowcu dostało województwo lubelskie. Projekty dotyczą zabezpieczenia konserwatorskiego budynku bramnego

wraz z salą rycerską oraz kaplicy i studni zamkowej.

- Mury kaplicy zostaną zabezpieczone, a studnia zabezpieczona i odrestaurowana tak, aby ponownie spełniała funkcję ujęcia wody, przy pomocy koła zamachowego – mówi Urszula Czarnecka z Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, które zarządza wzniesionym po 1946 roku i przebudowywanym na przestrzeni wieków zamkiem.

Kiedy rozpoczną się prace? Wszystko zależy od tego,

kiedy uda się rozstrzygnąć przetargi. Pierwsze z nich mają być ogłoszone jeszcze w tym roku. Wiadomo, że w trakcie szybkowego remontu obiekt będzie cały czas dostępny dla turystów.

- Planowany jest ciągły ruch turystyczny, a zamek nie będzie wyłączony ze zwiedzania podczas prowadzenia prac konserwacyjnych.

Zamierzone prace pozwolą na udostępnienie małego dziedzica zamkowego dla turystów

- zapowiada Czarnecka. Spore pieniądze z rządowego programu popłynęły do Nałęczowa. Uzdrawiskowe miasteczko otrzymało ponad 3,4 mln zł na remont wybudowanego w 1906 roku Domu Ludowego,

czyli charakterystycznego budynku przy ul. Lipowej przy wjeździe od strony Lublina. 490 tys. zł trafi na renowację fryzu i dezynsekcję gazową Ochronki im. Adama Żeromskiego. Za 147 tys. zł przeprowadzone natomiast zostaną prace remontowe przy zabytkowym cmentarzu z I wojny światowej.

Milioni złotych dostało puławskie starostwo. Za te pieniądze ma zostać przeprowadzona renowacja zabytkowego obszaru I Li-

ceum Ogólnokształcącego im. Ks. A. J. Czartoryskiego przy al. Partyzantów. Na liście nie brakuje zabytkowych obiektów sakralnych. Rządowe pieniądze trafiły na remont muru przy parafii pw. św. Stanisława i św. Małgorzaty w Janowcu (prawie 2 mln zł), odnowienie cmentarnego ogrodzenia przy kościele parafialnym w Końskowoli czy konserwację i restaurację eksponatów znajdujących się w świątyni pw. św. Jana Chrzciciela w Baranowie.

Seniorzy na nudę narzekać nie będą

ZAPROSZENIE W najbliższą niedzielę rozpocznie się dziewiąta edycja Puławskiej Senioriady. Podobnie jak w latach poprzednich, także i tym razem seniorzy przez ponad dwa tygodnie będą mogli uczestniczyć w szeregu ciekawych wydarzeń sportowych i kulturalnych, przygotowanych przez Urząd Miasta oraz Puławską Radę Seniorów

PROGRAM IX PUŁAWSKIEJ SENIORIADY

1 października (godz. 10): Rajd pieszy – zbiórka przy CIT (Centrum Informacji Turystycznej Skwer Niepodległości). **3 października (godz. 15-19):** Wystawa rękodzieła, Atrium POK „Dom Chemika”; godz. 17.00 „Ta nasza młodość”. Występ Teatru RETRO, sala widowiskowa POK „Dom Chemika”. **4 października (godz. 17):** Scena poezji.

Damą być. Poezja Wisławy Szymborskiej Teatru „Z dala od szpitala” PUTW, Klub Muzyczny „SMOK”. **5 października (godz. 11):** Wykład - Elżbieta Nawrocka: „Wisława Szymborska znana i nieznana” sala widowiskowa POK „Dom Chemika”. **6 października (godz. 10):** Rajd nordic walking – zbiórka przy CIT (Centrum Informacji Turystycznej - Skwer Nie-

podległości). **7 października (godz. 10):** Rajd rowerowy – zbiórka przy CIT (Centrum Informacji Turystycznej - Skwer Niepodległości). **9 października (godz. 15):** Parada kapeluszy, zbiórka na Placu Chopina w Puławach oraz przejście wyznaczoną trasą Miasta. **10 października (godz. 17):** „Piosenka jest dobra na wszystko”, występ zespołu STAR-si, sala widowi-

skowa POK „Dom Chemika”. **11 października (godz. 17):** Śpiewanie dla przyjemności, Klub Muzyczny „SMOK”, Puławy, ul. Wojska Polskiego 4. **12 października (godz. 15):** Wykład - dr Ireneusz Siudem: „Używanie leków w celach pozamedycznych – przyczyny, konsekwencje, przeciwdziałanie”, Aula Muzeum Badań Polarnych (dawniej Puławska Szkoła

Wyższa), Puławy, ul. 4 Pułku Piechoty Wojska Polskiego 18. **13 października (godz. 17):** Monodram „Matka z Ameryki” w wykonaniu Jadwigi Grzegorzczak, Teatr „Z dala od szpitala”, mała sala teatralna POK „Dom Chemika”. **16 października (godz. 10-14):** Międzypokoleniowe Ekologiczne Warsztaty Filmowe, Mediateka, Puławy, ul. Wojska Polskiego 2. **17 października**

(godz. 17): Koncert Jacka Wójcickiego, sala widowiskowa POK „Dom Chemika”

Współorganizatorami Puławskiej Senioriady są: Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika”, Stowarzyszenie Puławski Uniwersytet Trzeciego Wieku, Mediateka, ZUK Sp. z o.o. i Fundacja Puławskie Centrum Przedsiębiorczości.

OPRAC. BAS

Głosowanie do powtórki?

BIAŁA PODLASKA Poważne zastrzeżenia w sprawie wyników tegorocznego budżetu obywatelskiego mają autorzy jednego z projektów. Ich wątpliwości budzi nie tylko sam proces głosowania, ale także wprowadzająca w błąd nazwa jednego ze zwycięskich zadań mówiąca o „odbetonowaniu”. W rzeczywistości to w dużej mierze budowa obiektu na cmentarzu komunalnym

Ewelina Burda

Kilka dni temu autorzy ośmiu zwycięskich projektów tegorocznego budżetu obywatelskiego otrzymali pamiątkowe statuetki. Do realizacji, głosami mieszkańców zakwalifikowały się: jeden „duży”, jeden „średni” i sześć „małych” pomysłów.

Ale jeszcze dzień przed planowanym ogłoszeniem oficjalnych wyników radny Marek Dzyr (Zjednoczona Prawica) apelował na sesji, by urzędnicy wstrzymali się z tym. – Z tego co wiem, do urzędu wpłynęła petycja podważająca prawidłowość głosowania. Dlatego, może lepiej nie wręczać na razie statuetek, bo być może trzeba będzie powtórzyć głosowanie – sugerował Dzyr.

Jednak prezydent nie widział takiej koniczności. – Z przeprowadzonych wstępnie analiz wiem, że nie było nieprawidłowości w sposobie głosowania, czy podczas liczenia głosów – stwierdził Michał Litwiniuk.

Jednak autorzy jednego z „średnich” projektów, dotyczącego kompleksu wypoczynkowego nad Krzną, wątpliwości mają nadal.

– Dlatego złożyliśmy petycję o powtórzenie głosowania. Ponieważ w głosowaniu elektronicznym karta do głosowania była niekompletna.

Nie zawierała bowiem informacji o koszcie projektu, choć w maju Rada Miasta dołądziła do kryterium do uchwały, trafnie uznając, iż wiedza ta ma istotne znaczenie w procesie podjęcia decyzji – tłumaczy Marcin Dudziński, współautor projektu. – A gdy przegraliśmy o 15 głosów, to wydaje się, że mogło to mieć wpływ na wyniki głosowania. Czujemy się oszukani – przyznaje.

Na tym jednak nie koniec. – Głosujący nie mieli też dostępu do dokładnych opisów projektów – zwraca uwagę Dudziński. Zwycięski projekt „średni” miał ładną nazwę: „Odbetonowanie terenów miejskich oraz budowa punktu informacyjnego”. A jego współautorem był Konrad Afaltowski, na co dzień prezes miejskiej spółki



Autorzy zwycięskich projektów otrzymali pamiątkowe statuetki od prezidenta Michała Litwiniuka

Zieleń. Tymczasem okazuje się, że nie do końca o ekologię tu chodzi, bo z dokładnego opisu tego zadania oszacowanego na pół miliona złotych wynika, że jego istotą jest budowa wielofunkcyjnego obiektu na cmentarzu komunalnym za 350 tys. zł. A same nasadzenia mają pochłonąć 65 tys. zł.

Ale Afaltowski problemu nie dostrzega. – Nazwa w prosty sposób opisuje, jakie są cele projektu. Przy tak konkretnym tytule projektu nie spotkałem się z opinią, żeby ktoś został wprowadzony w błąd – stwierdza pomysłodawca, jednocześnie prezes miejskiej spółki, która administruje cmentarzem, na którym ma powstać nowy obiekt. – W punkcie informacyjnym mieszkańcy będą mogli załatwić niezbędne formalności oraz uzyskać potrzebne informacje. Poza zaplecze administracyjnym budynek posiadać będzie ogólnodostępną toaletę przystosowaną do osób z niepełnosprawnościami – zaznacza Afaltowski.

Tylko o tym nie wszyscy mogli dowiedzieć się głosując na ten projekt. – Jeżeli propozycja w trzech czwartych to budowa budynku a nazwa to „odbetonowanie”, to jest to wprowadzanie w błąd głosujących i to z premedytacją. Do tego z wykorzystaniem pragnień mieszkańców, by było bardziej zielono, ekologicznie, mniej betonu – uważa z kolei Andrzej Halicki, doktor nauk prawnych. Dzięki jego petycjom, Rada Miasta wprowadziła wiele modyfikacji w budżecie obywatelskim, a on sam popełnił trzy publikacje związane z samorządem Białej Podlaskiej.

– Skąd głosujący ma czerpać wiedzę o projekcie, jego skutkach, potencjalnych korzyściach? Tych informacji nie było nigdzie, na żad-

nej stronie internetowej. Jak więc ma podjąć świadomą, odpowiedzialną decyzję? To kolejny aspekt, oprócz wadliwej karty do głosowania elektronicznego – zauważa Halicki, który skierował petycję do urzędników o „uznanie głosowania elektronicznego w budżecie obywatelskim Białej Podlaskiej 2024 za nieważne w całości bądź w części obejmującej projekty duże i średnie”.

W tegorocznej edycji 99 proc. głosów oddano przez internet. „W trakcie głosowania nie było uwag do procedury głosowania (...) Głosujący byli skutecznie zapoznani z projektami, również z ich wartościami i byli świadomi i przekonani o swoim wyborze” – pisze w odpowiedzi na petycję Maciej Buczyński, zastępca prezidenta. Przypomina też, że pod koniec roku odbędą się konsultacje społeczne i mieszkańcy będą mogli ocenić tegoroczną edycję budżetu.

ZWYCIĘSKIE PROJEKTY BUDŻETU OBYWATELSKIEGO:

- **Projekt duży:** FunPark Podmiejska (1 ml zł)
- **Projekt średni:** Odbetonowanie terenów miejskich oraz budowa punktu informacyjnego (500 000 zł)
- **Projekty małe:**
 - Historyczno-Edukacyjny szlak Bialskiego Lotnictwa (100 000 zł)
 - Wykonanie dokumentacji przebudowy ulicy wyzwolenia na odcinku ulicy Drzewieckiego do Długiej (200 000 zł)
 - Budowa ulicy Fieldorfa (100 000 zł)
 - Periodek – Eko Biała Podlaska (200 000 zł)
 - Ciąg pieszo-jezdny na ul. Mickiewicza (70 000 zł)
- **Projekt Zielonego budżetu:** Sterylizacja kotów i psów (50 000 zł)

Mogą zaczynać

ZAMOŚĆ Nie ma już przeszkód, by rozpocząć przebudowę prawie dziewięciokilometrowego odcinka drogi krajowej nr 74 między Gorajcem i Szczepieszynem. Wczoraj podpisano umowę z wykonawcą, firmą Budimex, która za zlecenie otrzyma 119 mln zł.

DK 74 to trasa biegnąca od Wielunia w województwie łódzkim przez Piotrków Trybunalski i Kielce do przejścia granicznego z Ukrainą w Zosinie. W na-

szym województwie zaczyna się mostem na Wiśle w Anopolu i dalej biegnie m.in. przez Kraśnik, Janów Lubelski, Frampol, Szczepieszyn, Zamość i Hrubieszów, aż do granicy. Na lubelskim odcinku tej drogi trwają już prace na fragmencie między Janowem Lubelskim i Dzwolą, a niedawno rozpoczęła się budowa obwodnicy drugiej z wymienionych miejscowości.

Teraz czas na roboty mię-

dzę Gorajcem i Szczepieszynem. Na odcinku o długości 8,7 km pojawi się nowa nawierzchnia, powstaną doświetlone przejścia dla pieszych z azylami, chodniki, ścieżki rowerowe oraz przystanki autobusowe.

Wykonawca na realizację zadania ma 18 miesięcy od momentu podpisania umowy. Do tego czasu nie wliczają się jednak okresy zimowe między 16 grudnia i 15 marca.

OPRAC. TOMA

Futurystyczna technologia w lubartowskim rezonansie

Przychodnia NowoMedica w Lubartowie używa sztucznej inteligencji do badań. Wykonanie rezonansu magnetycznego z nowatorską technologią wspomaga lekarzy i służy pacjentom.

Przychodnia jest wyposażona w specjalny moduł sztucznej inteligencji, która znacznie usprawnia badanie i zwiększa precyzyjność wyników. NowoMedica dysponuje oprogramowaniem od sierpnia bieżącego roku i do tej pory skorzystało już z niego ponad 1000 pacjentów. Na nowo zakupionym i zainstalowanym aparacie rezonansu magnetycznego program używany jest podczas każdego badania.

– Skróciliśmy znacznie czas badania, bo aż prawie o połowę. Dla przykladu rezonans głowy trwa normalnie około pół godziny, a my skracamy jego czas do nieco ponad 15 minut. Oprogramowanie jest szczególnie przydatne do badania gruczołu krokowego. Specjalny program potrafi automatycznie obrysować i wyliczyć wymiary gruczołu. Przy pomocy lekarza obrysowuje również i oblicza wymiary podejrzanego o raka obszaru gruczołu krokowego. To bardzo skraca czas opisu i ułatwia określenie stopnia zaawansowania choroby. Za pomocą oprogramowania możemy też od razu wydrukować odpowiedni raport z badania, w którym zamieszczone są również mapy gruczołu krokowego, z zaznaczonym miejscem choroby oraz zdjęcia z poszczególnych skanów. Ułatwia to pracę lekarzom urologom przy wykonaniu biopsji celowanej – mówi dr n. med. Emilia Chadaj-Polberg, specjalistka radiologii i diagnostyki obrazowej, współniczka w spółce NowoMedica.

Dzięki programowi sztucznej inteligencji, opis badania gruczołu krokowego uległ częściowej automatyzacji, co jest dużym ułatwieniem i usprawnieniem. Doktor Chadaj-Po-



lberg wspomina, że program również znacznie ułatwia pracę technikom elektrokardiologii podczas wykonania badania. Znaczne skrócenie czasu przebywania pacjenta w aparacie powoduje, że zmniejsza się ryzyko poruszenia się w trakcie badania. Ruchy pacjenta powodują wystąpienie artefaktów, które wpływają niekorzystnie na obraz. Sztuczna inteligencja część z tych artefaktów potrafi sama wyeliminować.

– Program nie zniweluje wszystkich ruchów, jednak doskonale radzi sobie, gdy są to małe ruchy pacjentów albo ruchy narządów, które cały czas pracują. Dzięki temu, obraz badania ulega znacznej poprawie. Jakość obrazu potrafi być tak dobra, że jest to zaskoczeniem

dla oglądających badanie lekarzy – jak wspomniała współniczka NowoMedica.

– Od kadry otrzymujemy pozytywne opinie o pracy z programem. Część techników jest nastawiona wręcz entuzjastycznie i woli pracować na nowym aparacie rezonansu magnetycznego z modułem sztucznej inteligencji – dodaje.

Firma NowoMedica posiada jeszcze drugą placówkę w Kraśniku, ale na ten moment, rezonans magnetyczny z modułem sztucznej inteligencji jest dostępny jedynie w lubartowskim oddziale przychodni. Firma ma już plany, aby pozostałe swoje aparaty rezonansu magnetycznego również wyposażyć w moduły sztucznej inteligencji w niedalekiej przyszłości.

Zdecydowali nieeliczni

ZAMOŚĆ Trudno powiedzieć, żeby tego chciała większość mieszkańców miasta, bo zdecydowana mniejszość zamościan wzięła sprawy w swoje ręce i głosowała. Ostatecznie to zaledwie 2770 osób zdecydowało o tym, co w 2024 roku zostanie zrealizowane z budżetu obywatelskiego

Anna Szewc

Wiadomo, że jako projekt ogólnomiejski ma powstać tętnia solankowa. Na ustawienie jej w pobliżu Parku Miejskiego oddano w głosowaniu online i tradycyjnym łącznie 763 głosy. O włos przegrał pomysł na stworzenie przy Szkole Podstawowej nr 6 aktywnej strefy sportu i rekreacji (736 głosów). Jeszcze słabsze poparcie miały: budowa kładki na Łabuńką (493 głosy), modernizacja fontanny na Rynku Wodnym (211 głosów) i strefa aktywności przy ZSP nr 3 (182 głosy).

A co wybrali do wykonania mieszkańcy poszczególnych osiedli? Na os. Planty ma być zakończony remont parkingu przy blokach 78, 80, 80 A i 80 B. Przy ul. Wąskiej (os. Orzeszkowej-Reymonta) będzie remontowany chodnik. Na os. Powiatowa ma się zacząć pierwszy etap przebudowy ulic Grabowej i Jołdowej, na os. Partyzantów ul. Konopnickiej, a na os. Zamczysko ul. Macieja Topornickiego i Piaskowej (trzeci etap).

Prace drogowe to także wybory mieszkańców innych części miasta. Co z os. Maj-



dan chcieli drugiego etapu przebudowy ul. Majdan. Na os. Rataja postawiono na ul. Wincentego Witosa (drugi etap), a na os. Nowe Miasto na ul. Poprzeczną. Na os. św. Piątka jest w planach budowa łącznika między ulicami Tęczową a Tuwima, a na os. Janowice poprawa stanu ul. Janowickiej.

Chodniki będą przebudowywane przy ul. Kamiennej (os. Kilińskiego), a także przy ul. Podwale i Koźmiana (os. Promyk).

W ramach budżetu obywatelskiego w przyszłym roku na os. Karolówka ma powstać plac zabaw „Nasza baza”, a na Zamoyskiego zmodernizowany taras przy przedszkolu

W ubiegłym roku zamościanie postawili na strefę relaksu nad zalewem miejskim, w tym na tętnię solankową przy parku

FOT. A. SZEWC/ARCHIWUM

jako „Pierwsza scena małych artystów”. Na Starym Mieście postawiono na remont placu zabaw przy Przedszkolu

Miejskim nr 1. Z kolei na os. Słoneczny Stok ma być poddany modernizacji i doposażeniu teren przy świetlicy.

Przypomnijmy, że na inwestycje w tej edycji budżetu obywatelskiego Zamościa przewidziano do wydania 3 mln 220 tys. zł, po 120 tys. na każde osiedle i 1 mln 920 tys. na projekt ogólnomiejski.

Przedwyborcze wyzwanie

BIALA PODLASKA Przedsiębiorcy rzucają wyzwanie kandydatom do parlamentu. Organizują pierwszą w mieście przedwyborczą debatę.

Termin już jest: 7 października. Teraz czas na zgłoszenia komitetów wyborczych.

– Chcemy poznać programy wyborcze dotyczące rozwoju gospodarczego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem południowego Podlasia – mówi Jarosław Łepecki, prezes Białkopodlaskiej Izby Gospodarczej.

– Przedstawiciele lokalnego biznesu interesują między innymi takie zagadnienia, jak rozbudowa infrastruktury kolejowo-przeładunkowej w Małaszewiczach, handel zagraniczny po zamknięciu granicy polsko-białoruskiej, a także wzrost produktywności rolniczej i przetwórczej naszego regionu. Zależy nam na merytorycznej debacie, która powinna być standardem w dojrzałej i rozwiniętej demokracji – uważa Łepecki.

Przedwyborcze starcie zaplanowano na godz. 10 w siedzibie BPIG. – Do debaty zaprosiliśmy po dwóch przedstawicieli pięciu komitetów wyborczych, które w sondażach przedwyborczych osiągnęły najlepsze notowania. Do tej pory udział potwierdzili przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej, Trzeciej Drogi, Nowej Lewicy oraz Konfederacji. Zachęcamy przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości do podjęcia wyzwania – podkreśla prezes izby. Debatę będzie transmitowana online.

(EB)

Urząd jak galeria

BIŁGORAJ Chyba żaden miejski urząd nie może się pochwalić czymś takim. A biłgorajski tak. Na jego frontowej ścianie zawisło dzieło sztuki. To „Droga do wolności”, obraz wykonany przez Stefana Knappa, określanego przez niektórych „Prometeuszem sztuki współczesnej”

Pomysł na to, by magistrat przyozdobić w ten sposób wyszedł nie od urzędników, ale potomków urodzonego w 1921 roku w Biłgoraju Stefana Knappa. Postanowili, że jeden obraz ze swojej bogatej kolekcji prac artysty, symbolisty, surrealisty, twórcy abstrakcyjnego impresjonizmu, przekażą jego rodzinnemu miastu. Nie na własność, ale na „czas nieokreślony”, co oznacza, że „Droga do wolności” będzie w Biłgoraju na pewno na długie, długie lata.

To także potomkowie Knappa chcieli, by dzieło prezentowane było w takim, a nie innym miejscu. Obraz zawieszono na frontowej



Oficjalne odświeżenie obrazu zorganizowano w środę. Dokonał tego wspólnie burmistrz Janusz Rostań i Paweł Sokołowski, członek rodziny Stefana Knappa

FOT. UM BIŁGORAJ

ścianie urzędu i tutaj pozostanie.

Nie ma potrzeby chowania go w żadnych wnętrzach, bo prace Stefana Knappa tworzone były w technice, która czyniła je odpornymi na najtrudniejsze nawet warunki atmosferyczne. Malarz nanosił bowiem emalię na stalowe płyty. Dlatego jego dzieła do dziś prezentowane są na całym świecie jako murale wypełniające elewacje budynków.

A czy obrazowi nie zaszkodzą wandal lub potencjalni złodzieje? – Ściana, na której zawisł, znajduje się w miejscu objętym monitoringiem, więc kamery cały czas rejestrują co się tam dzieje – uprzedza Paweł Jednacz, rzecznik UM w Biłgoraju. **AK**

Pewniacy do Paryża

SIATKÓWKA

Reprezentacja Polski mężczyzn rozpocznie w sobotę udział w turnieju kwalifikacyjnym do igrzysk olimpijskich Paryż 2024

Pierwszym przeciwnikiem będą Belgowie. Mecz rozpocznie się o godzinie 10 polskiego czasu. Selekcjoner reprezentacji Polski Nikola Grbić ogłosił skład na chińską wyprawę. Mistrzowie Starego Kontynentu będą musieli radzić sobie bez Bartosza Kurka. Atakujący został w domu z powodu kontuzji biodra. Miejsce Kurka w kadrze zajmie Bartłomiej Boładź. W tej sytuacji obowiązki kapitana, które pełnił Kurek, przejmie przyjmujący Aleksander Śliwka.

Bilety na igrzyska w Paryżu wywalczą dwie najlepsze drużyny. Turniej potrwa od soboty i do 8 października.

(GROM)

SKŁAD REPREZENTACJI POLSKI NA TURNIEJ W CHINACH:

Rozgrywający: Marcin Janusz, Grzegorz Łomacz. **Środkowi:** Norbert Huber, Karol Kłos, Jakub Kochanowski. **Atakujący:** Łukasz Kaczmarek, Bartłomiej Boładź. **Przyjmujący:** Aleksander Śliwka, Bartosz Bednorz, Tomasz Fornal, Wilfredo Leon, Kamil Semeniuk. **Libero:** Paweł Zatorski, Jakub Popiwczak.

TERMINARZ MECZÓW REPREZENTACJI POLSKI:

30 września (sobota): Polska - Belgia (godzina 10 polskiego czasu) • **1 października (niedziela):** Polska - Bułgaria (10) • **3 października (wtorek):** Polska - Kanada (10) • **4 października (środa):** Polska - Meksyk (10) • **6 października (piątek):** Polska - Argentyna (10) • **7 października (sobota):** Polska - Holandia (10) • **8 października (niedziela):** Polska - Chiny (13.30).

Wyzwanie z najwyższej półki

ORLEN SUPERLIGA W niedzielę Azoty Puławy zmierzą się na wyjeździe z Industrią Kielce. Początek meczu w Hali Legionów o godzinie 15. Transmisja w Polsacie Sport Extra

Przed puławianami najtrudniejsze zadanie w lidze. Podopieczni trenera Siergieja Bebeszki gości będą u mistrza Polski. Kielczanie od dłuższego czasu mają monopol na różne tytuły. W dorobku mają 20 mistrzostw kraju, 17 razy zdobywali Puchar Polski, raz, w 2016 roku, wygrali Ligę Mistrzów. W ostatniej edycji wywalczyli srebrny medal. W środę rozegrali mecz trzeciej kolejki LM sezonu 2023/2024. Do Kielc przyjechał jeden z najlepszych zespołów świata, mistrz Francji PSG. Reprezentacyjny obrotowy Kamil Syprzak w barwach gości postawili trudne warunki kielczanom. Trzy minuty przed końcem mistrzowie Polski wygrywali 29:25. Taki wynik dawał nadzieję na zwycięstwo. Okazało się, że paryżanie nie zamierzali szybko oddać pola i walczyli do końca. W 28 min Industria wygrywała 30:26. W ciągu 120 sekund PSG zmniejszyło straty do jednego trafienia 30:29. Dla Industrii była to druga wygrana w tym sezonie. Po inauguracyjnej porażce z Aalborgiem Handbold (31:34), drużyna trenera Talanta Dujszabajewa pokonała Kolstad Handball 32:30. W środę przyszło zwycięstwo nad jednym z faworytów rozgrywek LM.



W niedzielę przed Azotami i trenerem Siergiejem Bebeszką największe wyzwanie w sezonie - wyprawa do mistrza Polski Industrii Kielce

FOT. AZOTY PUŁAWY

Na krajowym podwórku mistrzowie Polski nie mają sobie równych. Wprawdzie ostatnio kielczanom zaczynają zagrażać wicemistrzowie kraju Orlen Wisła Płock, ale na razie na deklaracjach się kończy. Na koncie Industrii jest komplet sześciu wygranych. Szymon Sićko i spółka ograli kolejno: Chrobrego Głogów, Energe Wybrzeże Gdańsk, Energe MKS Kalisz, Górnik Zabrze,

Grupę Azoty Unię Tarnów oraz Piotrkowianina Piotrków Trybunalski. W starciach z piątką wymienionych przeciwników liczba zdobytych przez kielczan bramek była równa lub większa niż 40. Jedyne w spotkaniu w Zabrzu gospodarze niedzielnej meczu z Azotami zwyciężyli tylko 36:32. Jaki wynik w Kielcach uda się osiągnąć szóstej drużynie minionego sezonu?

Puławianie wystąpią w jaskini lwa. Drużyna trenera Bebeszki będzie musiała stawić czoła liderowi, nieszpikowanemu gwiazdą światowego formatu. Warto wymienić kilka: Alex i Daniel Dujszabajew, Nicolas Tournat czy reprezentantów Polski: Paweł Paczkowski, Michał Olejniczak, Tomasz Gębała, Szymon Sićko. Każdy punkt wywalczony w Kielcach byłby sensacją.

(GROM)

Pielęgnowanie formy

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

W sobotę o godz. 18 MKS FunFloor zagra na wyjeździe z MKS PR URBIS Gniezno. Podopieczne Edyty Majdzińskiej chcą utrzymać dobrą formę z pierwszych spotkań

Jeżeli kibice obawiali się o formę zawodniczek pod wodzą Edyty Majdzińskiej, to szybko okazało się, że niepokój był zupełnie niepotrzebny. Nowa trenerka MKS FunFloor szybko kupiła serca lubelskich kibiców, bo jej podopieczne grają rewelacyjnie. W znakomitym stylu pokonały Galiczanek Lwów, AWS Energe Szczepiorn Kalisz oraz Handball JKS Jarosław. Ten ostatni przeciwnik został rozgromiony w ostatnią niedzielę, kiedy lublinianki zwyciężyły 35:16. – Nie spodziewaliśmy się, że pójdzie tak łatwo. Dobra obrona jednak przynosi szybkie kontrataki i to było kluczem do zwycięstwa – mówi Magda Balsam, skrzydłowa MKS FunFloor. Wysokie triumfy sprawiły, że lubelski zespół jest liderem Orlen Superligi. Za jego plecami, również z kompletem punktów, jest KGHM MKS Zagłębie Lubin. – Trzeba pielęgnować tę formę. Bardzo dobrze gramy w obronie, tracimy mało bramek, a nasze golkipierki też wykonują świetną pracę – mówi Edyta Majdzińska. Aby utrzymać pozycję lidera jej zawodniczki muszą w sobotę wysoko pokonać MKS PR URBIS Gniezno. Spotkanie rozpocznie się w sobotę o godz. 18. Transmisję z tej rywalizacji przeprowadzi platforma internetowa Emocje.tv. Kamil Koziół

POKAZA SIĘ W TELEWIZJI

MKS FunFloor Lublin w październiku raz pojawi się na sportowych antenach Polsatu. Stacja pojawi się w hali Globus 31 października. Wówczas o godz. 18 podopieczne Edyty Majdzińskiej zmierzą się z KGHM MKS Zagłębie Lubin.

(GROM)

Czas na kolejne zwycięstwo

I LIGA CENTRALNA Sobotnim rywalem KPR Padwy Zamość będzie Zagłębie Sosnowiec. Mecz zostanie rozegrany o godz. 19

Gospodarze przystąpią do spotkania w dobrych humorach, bo wkrótce mogą liczyć na solidne wsparcie finansowe. Klub otrzymał bowiem 600 tysięcy złotych od Krajowej Grupy Spożywczej. Kwota ta zostanie podzielona na cztery lata, po 150 tysięcy. – Dopinamy tę sprawę. Nowa umowa wejdzie w życie 1 października i będzie obowiązywać przez najbliższe cztery lata – tłumaczy Sławomir

Tórcz, członek zarządu klubu z Zamościa.

KPR Padwa w ostatniej serii gier pauzowała. W obecnym sezonie w dorobku podopiecznych trenera Zbigniewa Markuszewskiego są wygrana i porażka. Na inaugurację zamościanie zwyciężyli SMS PZPR Kielce 36:31, a w meczu derbowym, w kolejnej serii gier, ulegli AZS AWF Białą Podlaska 22:24. Sezon 2023/2024 to kolejny na zapleczu ligi zawodowej. Zamościanie, od początku

powstania ligi centralnej, występują na tym szczeblu rozgrywek. Awans drużyna wywalczyła jeszcze pod okiem poprzedniego trenera Tomasza Czerwonki. Od roku szkoleniowcem jest Zbigniew Markuszewski. Pod jego opieką, w minionym sezonie, drużyna zajęła siódme miejsce. W obecnym miejscu liczą na uplasowanie się w pierwszej piątce. Po dwóch meczach zajmują dziewiątą lokatę w tabeli, mając w dorobku trzy punkty.

Z kolei sobotni przeciwnicy rozpoczęli sezon od zwycięstwa po rzutach karnych 4:2 z Budimex Stalą Gorzów Wielkopolski. W regulaminowym czasie był remis 30:30. W drugim meczu zespół z Sosnowca uległ na wyjeździe SMS ZPRP I Kielce (28:36). Z kolei przed tygodniem nie sprostał akademikom z Białej Podlaskiej. Przegrał u siebie z AZS AWF 26:34. W zespole z Sosnowca od ubiegłego sezonu występuje były reprezentant Polski Michał

Adamaszek. Przez ostatnich pięć sezonów był zawodnikiem Górnik Zabrze. Rozgrywający znany jest przede wszystkim z dobrej postawy w defensywie. Występował również w Stali Mielec, Śląsku Wrocław, MMTS Kwidzyn i Miedzi Legnica. W kadrze ostatniej z drużyn został królem strzelców ówczesnej PGNiG Superligi. Grający na lewym rozegraniu piłkarz miał też przygodę z Vive Kielce. W dorobku szczypiornista ma występ w reprezentacji

Polski. Na koncie szczypiornisty są: trzy brązowe medale mistrzostw Polski i jeden srebrny oraz jeden srebrny.

Zamościanie mają konkretny cel - drużynę interesuje zwycięstwo. W minionym sezonie żółto-czerwoni zmierzali się dwukrotnie z Zagłębiem. Na wyjeździe przegrali 23:24, mimo że do przerwy prowadzili 12:11. W rewanżu pokonali pewnie rywala (39:25). Już po pierwszej odsłonie wygrywali 20:11.

Mecz na szczybie

ORLEN EKSTRALIGA

Górnik Łęczna wraca do ligowej rywalizacji. Na początek wicemistrzyni Polski zagrają z UKS SMS Łódź

Powroty po reprezentacyjnych przerwach dla podopiecznych Roberta Makarewicza są zawsze bardzo trudne. Jest to związane z faktem, że w meczach kadr jest zaangażowanych wiele piłkarek Górnika. W zgrupowaniu reprezentacji seniorskiej brała udział Katja Skupień, która jednak nie pojawiła na boisku ani w meczu z Grecją, ani z Ukrainą. Pracowity okres mają za sobą członkinie reprezentacji U-19. W Ostródzie Polki rywalizowały dwukrotnie z Grecją. W składzie naszej drużyny były Sandra Urbańczyk, Julia Pietakiewicz, Anna Gliszczyńska czy Jagoda Cyraniak. Biało-Czerwone wygrały pierwszy mecz 2:0, a jedną z bramek zdobyła Pietakiewicz. Drugie spotkanie tych ekip zakończyło się remisem 1:1. W październiku łęcznianki dalej będą zaangażowane w mecze reprezentacji Polski, bo powołanie do kadry U-17 otrzymały Lena Marczak i Julia Ostrowska. Młode Biało-Czerwone będą walczyć w turnieju kwalifikacyjnym mistrzostw Europy. W turnieju trwającym od 12 do 18 października zmierzą się z Islandią, Norwegią i Irlandią. Dwa pierwsze mecze odbędą się w Belchatowie, a trzeci w Piotrkowie Trybunalskim. W tych warunkach ciężko jest się skupić na rozgrywkach Orlen Ekstraligi. W niej zawodniczki Górnika są obecnie na 4 miejscu. Mogą jednak po tym weekendzie być nawet wiceliderem. Wystarczy pokonać UKS SMS Łódź, co jednak nie będzie zadaniem łatwym. Łodzianki są na 2 miejscu, a w tym sezonie jeszcze nie przegrały spotkania. Sobotni mecz rozpocznie się o godz. 12.45 i będzie relacjonowany na żywo na antenie TVP Sport. (KK)

Szansa na pierwsze trofeum

KOSZYKÓWKA W sobotę odbędzie się mecz o Pekao S.A. Superpuchar Polski. O to trofeum w Sosnowcu powalczą Polski Cukier AZS UMCS Lublin i KGHM BC Polkowice

Kamil Kozioł

Starcie drużyn z Lublina i Polkowice to gwarancja wielkich koszykarskich emocji. Oba zespoły wystąpią w tym sezonie w elitarnej Eurolidze, a finałowa seria w poprzednim sezonie była najbardziej zacięta w przekroju ostatnich lat. Zapraszam wszystkich kibiców na to wielkie koszykarskie święto do Sosnowca – mówi oficjalnej stronie Orlen Basket Ligi Radosław Piesiewicz, prezes Polskiego Związku Koszykówki.

Sobotni mecz to dla Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin pierwsza w historii szansa na zdobycie Superpucharu. Wszystko dlatego, że zmagania o to trofeum rozgrywane były nieregularnie. Pierwsze trzy edycje odbyły się jeszcze w pierwszej dekadzie XXI w. i były wewnętrzną sprawą Wisły Can-Pack Kraków i Lotosu Gdynia. Jedno z tych spotkań odbyło się w Lublinie, a wygrał wówczas zespół Białej Gwiazdy. Później nastąpiła ponad dziesięcioletnia przerwa, co skrzywdziło m.in. lubelski zespół. Akademicki w 2016 r. zdobył Puchar Polski, ale wówczas nie dostały szansy na walkę o dodatkowe trofeum. Mecz o Superpuchar Polski ponownie pojawił się w 2020 r. i od tego momentu zawsze występuje w nich



Shyla Heal będzie kierować grą Polskiego Cukru AZS UMCS w nadchodzącym sezonie

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

klub z Polkowice. Jednak dopiero w ostatnim sezonie to trofeum trafiło do Polkowice - w Gdyni Polkowice pokonały wówczas 80:66 VBW Arka Gdynia.

Lubelski klub pojechał do Sosnowca w bardzo dobrych nastrojach. Wpływ na to miało zwycięstwo w IX

Memoriale prof. Stanisława Łęgowskiego w Toruniu. Lublinianki pokonały tam SKK Polonia Warszawa, Energe Toruń i MKS Pruszków. Świetnie w tych spotkaniach grały Elin Gustavsson oraz Shyla Heal. Świąteczną zmianę w mecz z Pruszkowem dała również Emila Kalenik.

Polkowiczanki również przed meczem w Sosnowcu są w znakomitych nastrojach, ponieważ w środę po raz drugi pokonały Besiktas Stambuł, co zapewniło im miejsce w fazie grupowej Euroligi. Te rozgrywki ruszają już w środę.

Rywalizacja o Pekao S.A. Superpuchar Polski natomiast rozpocznie się w sobotę o godz. 17. Transmisję z Sosnowca można śledzić na antenie internetowej platformy Emocje.tv oraz na kanale YouTube Polskiego Związku Koszykówki.

EUROLIGA W KOMPLECIE

W środę rozegrano rewanżowe mecze kwalifikacyjne Euroligi. Na ich wyniki szczególnie oczekiwano w Lublinie. Do grupy, w której występują mistrzyni Polski przydzielono bowiem aż dwóch kwalifikantów. Ostatecznie są to rumuński ACS Sepsi-Sic, który wyeliminował TTT Ryga oraz węgierski DVTK Hun-therm, który był lepszy od brytyjskiego London Lions. Trzecim szczęśliwym okazał się KGHM BC Polkowice. Wicemistrzyni Polski były w dwumeczu zdecydowanie lepsze od Besiktasu Stambuł. One jednak trafiły do grupy B. Rozgrywki Euroligi ruszają już w środę.

FORTUNA PUCHAR POLSKI - MECZE I RUNDY

26 września (wtorek): Jagiellonia II Białystok - Korona Kielce 1:2 ● Wiczyzta Kraków - Piast Gliwice 0:4 ● Pogoń Siedlce - Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:3 ● Start Krasnystaw - Zawisza Bydgoszcz 0:4 ● Wisła Puławy - Chrobry Głogów 3:1 ● Concordia Elbląg - Widzew Łódź 0:4 ● Motor Lublin - Puszcza Niepołomice 0:1 ● Miedz Legnica - Arka Gdynia 0:2 ● Odra Opole - Stal Mielec 1:2 ● KKS 1925 Kalisz - ŁKS Łódź 2:3 ● Skra Częstochowa - Polonia Warszawa p.d 2:3 ● Jagiellonia Białystok - Śląsk Wrocław 2:0.

27 września (środa): Stal Brzeg - Unia Skierniewice 4:0 ● Sokół Kleczew - Zagłębie Lubin 2:3 p.d ● Carina Gubin - Radunia Stężyca 4:1 ● Legia II Warszawa - Ruch Chorzów 3:2 ● Garbarnia Kraków - Radom - miak Radom 2:1 ● Gryf Wejherowo - Zagłębie Sosnowiec 1:3 ● Stal Stalowa Wola - Znicz Pruszków 2:0 ● Górnik Łęczna - Cracovia 3:4 ● KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Warta Poznań 1:2 ● Chojniczanka Chojnice - Resovia 2:3 ● GKS Katowice - Górnik Zabrze 0:4.

28 września (czwartek): Pogoń II Szczecin - Polonia Bytom ● GKS Tychy - Wisła Płock ● Kotwica Kołobrzeg - Bruk-Bet Termalica Nieciecza ● Wisła Kraków - Lechia Gdańsk zakończyły się po zamknięciu wydania.

Bezbłędny Jabril Durham

ORLEN BASKET LIGA Polski Cukier Start Lublin już w piątek zagra w Sopocie z tamtejszym Treflem (godz. 20.10). Po wygranej na inaugurację nowego sezonu, w drużynie Artura Gronka panują doskonałe nastroje

Przypomnijmy, że Start rozpoczął ten sezon w sposób rewelacyjny. W pierwszej kolejce rywalem czerwono-czarnych była Arriva Twarde Pierniki Toruń i w hali Globus nie miała zbyt wiele do powiedzenia. Gospodarze wygrali aż 102:85 grając momentami bardzo szybko i efektywnie. Publiczność w hali Globus porwał właszcza Jabril Durham. Amerykanin zdobył 22 pkt, ale miał też 8 zbiórek i 9 asyst. Nic więc dziwnego, że zgarnął tytuł MVP 1 tygodnia Orlen Basket Ligi.

- To dla nas bardzo ważne zwycięstwo, bo zostało odniesione po mocnym okresie przygotowawczym. Niektórzy zawodnicy mieli problemy ze zdrowie, ale zdążyli wrócić do gry. Zagraliśmy solidnie w obronie, chociaż oczywiście możemy bronić jeszcze lepiej. Teraz musimy już skupić się na kolejnym meczu, aby odnieść następne zwycięstwa - powiedział Jabril Durham.

Tym najbliższym przeciwnikiem będzie Trefl Sopot. Zespół, który w poprzednim sezonie sięgnął po Puchar Polski zdążył

już w tym sezonie przegrać dwa spotkania. Rywali miał jednak znaczących - najpierw uległ Kingowi Szczecin w rywalizacji o Superpuchar Polski, a później w pierwszej kolejce OBL był gorszy od Anwilu Włocławek. Ten mecz powinien być rywalizacją podkoszowych, bo tam znajduje się główna siła Trefla. Są nią Belg Andy van Vliet oraz Mikołaj Witliński.

Piątkowa rywalizacja rozpocznie się o godz. 20.10. Bezpośrednią transmisję z Sopotu przeprowadzi Polsat Sport Extra.

KAMIL KOZIOŁ

ZNAJĄ TERMINARZ ENBL

Polski Cukier Start Lublin poznał dokładny terminarz rozgrywek ENBL. Podopieczni Artura Gronka zmagania na europejskich parkietach rozpoczną już w środę, kiedy w hali Globus podejmą litewski Uniclub Casino Juventus Utenos. To spotkanie rozpocznie się o godz. 19.30. W fazie grupowej lublinianie łącznie rozegrają 7 spotkań - 4 domowe i 3 wyjazdowe. Kibice w hali Globus oprócz Litwinów będą mogli zobaczyć jeszcze angielski Bristol Flyers (21 listopada), estoński Tartu Ülikool Maks & Moorits (5 grudnia)

i holenderskie Landstede Hammers Zwolle (7 lutego). Start z kolei czekają wyprawy na mecze z kosowskim KB Sigal Prishtina (8 listopada), bułgarskim Spartakiem Pleven (9 stycznia) i izraelskim Hapoel Beer Sheva (16 stycznia). - Nie ma lepszej promocji niż granie na parkietach europejskich. Dla nas jest to ważne, że możemy się rozwijać. Sami zawodnicy wolą grać niż trenować, więc uczestnictwo w ENBL będzie też korzystne dla samych zawodników - przekonuje Arkadiusz Pelczar, prezes Startu.

POWIEDZIELI PO MECZU

Jacek Zieliński, trener Cracovii

– Często w meczach pucharowych bywają emocje i dramaturgia, a my o to wszystko zadbałszyśmy na własne życzenie. Najważniejszą kwestią był awans do kolejnej rundy i udało nam się go osiągnąć. Za to gratulacje dla moich zawodników. Jednak prowadząc 4:1 nie możemy wdać się w taką „bijatykę” i dać sobie strzelić dwie bramki, a potem drzeć o wynik do samego końca. Musimy nad tym pracować. Ważne dla nas jednak jest to, że po meczu z Pogonią udało nam się odbudować. Łęczną zawsze traktuję z sentymentem, bo wywalczyliśmy 20 lat temu historyczny awans do ekstraklasy. Do dzisiaj pamiętam pełne trybuny na stadionie, a przed meczami długie kolejki do kas po bilety. Tutaj też spotkałem wielu wspólnych ludzi, a sam klub miał charakter mocno rodzinny.

Ireneusz Mamrot, trener Górnika

– Mimo, że to nasz pierwszy przegrany mecz w tym sezonie to jestem ogromnie dumny z drużyny. Pomimo nieszczęśliwych okoliczności, w których traciłszy bramki to przeciwni zespoły z PKO BP Ekstraklasy potrafili się podnieść. Ze stanu 1:4 doprowadziliśmy do stanu 3:4. Bardzo żałuję, że sytuacja Karola Podlińskiego nie została zamieniona na gola, bo gdyby tak było mieliśmy jeszcze więcej czasu na to żeby doprowadzić do remisu. Myślę, że pod każdym względem na tle takiego rywala zaprezentowaliśmy się dobrze. Nawet w lidze nie mieliśmy tylu okazji co w starciu z Cracovią. Cieszy mnie dyspozycja mojego zespołu i cieszy gra w ofensywie. W pierwszej lidze gra się inaczej, a z zespołem z najwyższego szczebla kultura gry jest większa. Kończymy przygodę z pucharem choć chcieliśmy w nim powalczyć o coś więcej. Pozostaje nam skoncentrować się na lidze.

JESZCZE JEDNO WZMOCNIENIE

Ilkay Durmus będzie nowym zawodnikiem Górnika. Zawodnik podpisał w Łęcznej kontrakt do 30 czerwca 2025 roku. Turek z niemieckim paszportem urodził się 1 maja 1994 roku w Stuttgarcie. Ostatnio związany był z Lechią Gdańsk, w której barwach rozegrał 66 spotkań, w tym 58 meczów w Ekstraklasie, cztery w Fortuna Pucharze Polski oraz cztery spotkania w Lidze Konferencji Europy. W czasie pobytu w Gdańsku zapisał na swoim koncie dziewięć bramek.

Nie będzie powtórki z poprzedniej edycji

PUCHAR POLSKI Szalony mecz w Łęcznej. Górnik przegrywał w starciu pierwszej rundy z Cracovią już 1:4, ale potem zdobył dwa gole i do samego końca walczył o awans. Niestety, ostatecznie to „Pasy” grają dalej

Bartosz Surman

Ireneusz Mamrot zdecydował się pewne zmiany w składzie. Najważniejsza miała miejsce między słupkami – zamiast Macieja Gostomskiego, który w środę obchodził 35-te urodziny pojawił się Tomasz Woźniak. I jak się okazało, była to kluczowa roszada dla losów spotkania.

W czwartej minucie sprzed pola karnego uderzał Karol Podliński, ale jego strzał ofiarnie zablokował Cornel Rapa. W 13 minucie pierwszą, i od razu świetną okazję na zdobycie gola miał Kacper Śmiglewski. Napastnik gości otrzymał podanie w pole karne i uderzył po ziemi. Próbujący interweniować Woźniak byłby bez szans lecz na jego szczęście w świetle bramki stał jeszcze Daniel Dziwniel i wybił futbolówkę.

W dalszej fazie, spotkanie toczyło się głównie w środku pola, a emocje przysły w końcówce pierwszej odsłony. W 44 minucie goście objęli prowadzenie w iście kuriozalnych okolicznościach. Po mocnej wrzutce w pole karne Górnika piłkę wysoko podbił głową Souleymane Cisse. A tu chwilę później zaczęła opadać tuż przed bramką strzeżoną przez Woźniaka. Golkiper Górnika był co prawda lekko naciskany przez Pawła Jaroszyńskiego, ale popełnił fatalny błąd, bo nie zdołał wybić futbolówki. A ta



odbiła się od murawy, a następnie wpadła do bramki zielono-czarnych. Wydawało się, że „Pasy” do przerwy zejdą ze skromną zaliczką. Tymczasem w piątej minucie doliczonego czasu gry z rzutu wolnego z narożnika boiska w pole karne gości kopnął Adam Deja, a piłkę do własnej bramki skierował Benjamin Kallman.

Po zmianie stron goście ruszyli do dalszych ataków, a między słupkami Górnika nadal niepewnie zachowywał się Woźniak. W 51 minucie 21-latek popełnił drugi błąd. Chcąc złapać dośrodkowanie z prawej strony piłka odbiła mu się od torsu, a na-

stępnie przekroczyła linię bramkową. Chwilę później Cracovia prowadziła już dwoma golami. Tym razem główkował Takuto Oshima, a bramkarz Górnika interweniował znów niepewnie i musiał wyciągać piłkę z siatki. To nie był jednak koniec. W 59 minucie na listę strzelców wpisał się Jani Atanasov.

Górnik się nie poddawał i po godzinie gry strzelił drugiego gola. Znów dał o sobie znać Deja, który popisał się fenomenalnym strzałem z woleja tuż zza linii pola karnego i trafił w samo okienko. Kilka chwil później świetną szansę na gola kontaktowego

Tomasz Woźniak będzie chciał jak najszybciej zapomnieć o meczu z Cracovią

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA

miał Podliński lecz będąc na trzecim metrze od bramki rywali nie opanowali dobrze futbolówki. W 69 minucie przyjezdni mogli zdobyć piątego gola, ale główka Atanasova przeleciała minimalnie obok bramki.

Zawodnik Cracovii w 88 minucie będąc z kolei w własnym polu karnym zagrał piłkę ręką i sędzia wskazał na 11 metr. Do piłki podszedł Egzon Kryeziu i ze spokojem wykorzystał rzut karny. W końcówce zielono-czarni postawili wszystko na jedną kartę, ale nie zdołali już strzelić gola i pożegnali się z rozgrywkami Fortuna Pucharu Polski.

Górnik Łęczna – Cracovia 3:4 (0:1)

Bramki: Kallman (45-samobójcza), Deja (60), Kryeziu (89-karny) – Jaroszyński (45), Woźniak (53-samobójcza), Oshima (56), Atanasov (58).

Górnik: Woźniak – Zbozień, Klemenz, Cisse, Dziwniel (80 Grabowski) – Starzyński (64 Janaszek), Deja, Kryeziu, Żyra, Gąska (84 Pawlik) – Podliński.

Cracovia: Madejski – Rapa, Jugas (84 Hoskonen), Glik, Ghita, Jaroszyński – Knap (65 Makuch), Atanasov, Oshima – Kallman (78 Bochnak), Śmiglewski (64 Kolec).

Żółte kartki: Żyra, Starzyński, Klemenz – Oshima, Jaroszyński, Rąpă, Madejski, Makuch.

Sędziował: Łukasz Kuźma (Białystok).

Nie dostosowali się do poziomu

KOSZYKÓWKA 3X3 W Lublinie rozpoczęły się mistrzostwa świata U-23. Pierwszego dnia na boisku dwukrotnie pokazali się Polacy, którzy jednak nie zdołali wygrać chociaż jednego spotkania

to chyba największe rozczarowanie pierwszego dnia czempionatu. Inne elementy wyglądały bardzo profesjonalnie – świetna oprawa, DJ, a nawet całkiem niezła frekwencja. Wszystko to sprawiło, że na Placu Zamkowym czuć było atmosferę sportowego święta. Poziom niektórych spotkań zachwycał. Szkoda tylko, że nie można tego powiedzieć o Polakach. Biało-Czerwoni występują w Lublinie w składzie Andrzej Krajewski, Michał Krocza, Michał Lis i Jan Piliszczuk. Ten ostatni to rodowity lublinianin, który ostatnio jednak występował głównie w Warszawie. Obecny sezon rozpoczął już jednak jako zawodnik pierwszoligowego AZS AGH Kraków.

Biało-Czerwoni na inaugurację sensacyjnie przegrali z Beninem 15:16. Nie da się oprzeć wrażeniu, że była to porażka na własne życzenie. Niewiele ponad minutę przed



końcem nasi zawodnicy prowadzili 13:9, ale pozwolili sobie wyrwać zwycięstwo. Mieli też trochę pecha, bo Afrykanie trafiali naprawdę szalone rzuty. Do remisu doprowadzili dzięki trafieniu Cedrica Titusa, który oddał rzut z 7 m z dwutaktu, a piłka wpadła do kosza po odbiciu się o tablicę. Nie zmienia to jednak faktu, że niezależnie od okoliczności, Biało-Czerwoni powinni wygrać to spotkanie. W ich szeregach najlepiej zagrał Andrzej Krajewski, który zdobył 9 pkt. 4 „oczka” do wyniku drużyny dołożył Piliszczuk. Drugi występ Polaków był już znacznie mniej emocjonujący, bo ulegli oni aż 13:21 Francji. Tym razem

Dobra postawa Jana Piliszczuka (z piłką) nie wystarczyła do pokonania Beninu

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

7 pkt zdobył Piotr Lis, a Piliszczuk dołożył tylko punkt.

Mimo tych porażek nasi koszykarze mają nadal szanse na awans do ćwierćfinału, do którego dostaną się dwa najlepsze zespoły z każdej z czterech grup. W piątek zagrają o godz. 18.10 z Austrią i o godz. 19.35 z Rumunią. Oba mecze muszą wygrać, a do tego liczyć na korzystne rozstrzygnięcia w innych spotkaniach.

Wczoraj na Placu Zamkowym pojawiły się także nasze panie, ale ich mecze z Grecją oraz Tunezją zakończyły się po zamknięciu wydania naszej gazety. Kolejną część fazy grupowej Biało-Czerwone rozegrają w sobotę, kiedy o godz. 18.10 zagrają z Litwą i o godz. 19.35 z Niemcami. W niedzielę ruszy faza pucharowa, w której wystąpi po osiem najlepszych drużyn kobiecych i męskich. Mecz finałowe rozpoczną się o godz. 19.10.

KAMIL KOZIOL

Przerwać negatywną passę

FORTUNA I LIGA Siedem dni i aż trzy mecze. W piątek Motor zakończy maraton wyjazdowym spotkaniem z Arką Gdynia (godz. 20.30). Wszyscy liczą, że po trzech porażkach z rzędu piłkarze Goncalo Feio wrócą do wygrywania

Łukasz Gładysiewicz

W sobotę przegrana w lidze z Wisłą Kraków 1:4. We wtorek porażka z ekstraklasową Puszczą Niepołomice w ramach Fortuna Pucharu Polski. Dodając do tego jeszcze mecz z GKS Tychy, w którym żółto-biało-niebiescy ulegli rywalom 0:2 okazuje się, że piłkarze Motoru muszą zmierzyć się z zupełnie nową sytuacją.

Niedawno trener Feio obchodził pierwszą rocznicę pracy w klubie z Lublina. I jeszcze do niedawna, nie zdarzyło się, żeby pod jego wodzą drużyna przegrała nawet dwa razy z rzędu. Pojawiają się głosy o kryzysie, ale szkoleniowiec jest zupełnie innego zdania.

– Może mamy kryzys wynikowy, ale nie mamy kryzysu w grze i tworzeniu sytuacji. Dlatego z bardzo dużą ambicją jedziemy do Gdyni pełni wiary, że tam wygramy i przerwiemy negatywną passę – zapowiada opiekun Motoru. I dodaje, że przeciw 12 miesięcy temu zespół był na ostatnim miejscu w tabeli eWinner II ligi. A skoro teraz nawet mimo kilku słabszych wyników zajmuje czwarte miejsce na zapleczu ekstraklasy, to chyba o żadnym kryzysie nie może być mowy.

– Nigdy nie ukrywałem, że chciałbym, żebyśmy doprowadzili do tego, że co tydzień gramy trzy mecze. Najlepsi tyle grają, dla piłkarzy nie ma nic lepszego niż grać. Po porażce dobrze jest odbić się jak najszybciej,



więc uważam, że dobrze, że za chwilę gramy. Jesteśmy przygotowani. Niestety, w tym sezonie nie udało się zająć tak daleko w pucharze, a chcielibyśmy, więc takie tygodnie już nam się nie zdarzą. Będziemy mogli się skupić na lidze, gdzie już słyszałem różne rzeczy, że kryzys, że coś tam, ale Motor awansował po 13 latach do

pierwszej ligi i jest czwarty w tabeli. To też świadczy o tym, jaką jesteśmy drużyną. Poradzimy sobie – zapewnia trener Feio.

W Gdyni zabraknie: Sebastiana Rudola oraz Bartosza Zbiciaka, którzy zostali przesunięci do rezerwy i najprawdopodobniej dwójki kartowiczów z meczu przeciwko Wiśle,

Wszytko wskazuje na to, że Motor w Gdyni będzie musiał sobie radzić bez Bartosza Wolskiego

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

czyli: Bartosza Wolskiego i Kamila Wojtkowskiego. Obaj za „czerwa” z weekendu zostali zawieszani na trzy mecze. Motor zapowiadał odwołanie, ale trudno się spodziewać, że uda się coś wskórać.

Czego można się spodziewać po Arce? Chyba wszystkiego. W lidze drużyna Wojciecha Łobodzińskiego wygrała tylko jeden z ostatnich czterech meczów – 2:1 u siebie z Miedzią Legnica. Przegrała za to z Wisłą aż 1:5, a ostatnio musiała uznać wyższość ostatniego w tabeli Chrobrego Głogów (0:1). Zdecydowanie lepiej najbliższy rywal Motoru spisał się na tygodniu w ramach Fortuna Pucharu Polski. Znowu pokonał Miedź, ale tym razem na wyjeździe i to grając całą drugą połowę w dziesiątkę. Na dodatek jeden z czołowych snajperów ligi – Karol Czubak pojawił się na boisku dopiero w samej końcówce.

– Motor jest specyficznym zespołem w tej lidze. Mało kto gra tutaj 4-3-3. Bazują na filozofii portugalskiej, jest dość powtarzalny. W każdym meczu kreują dużą liczbę sytuacji. My jednak mamy przygotowanie niespodzianki pod ten system rywala. Jeżeli się nie mylę, to strzelili pięć goli po 80 minucie. A to oznacza, że musimy trzymać koncentrację – mówi trener Łobodziński.

Derby i wyjazdy

PIŁKARSKA III LIGA

Dziesiąta kolejka w grupie czwartej upłynie pod znakiem meczów wyjazdowych. U siebie zagra jedynie Świdniczanka, ale tak się składa, że drużyna Łukasza Gieresza zmierzy się z Orłętami Spomlek (sobota, godz. 16)

Nie będzie trudno wskazać faworyta derbów w Świdniku. Beniaminek wygrał trzy ostatnie mecze, a podopieczni Marcina Popławskiego ciągle czekają na pierwsze zwycięstwo. Do tej pory zanotowali: pięć remisów i cztery porażki. Potrafili jednak wywalczyć punkt w Białej Podlaskiej.

„Świdnia” po wygranej z Avią nabrała rozpędu i w kolejnych meczach pokonała także: KS Wiązownica oraz Podlasie. Skąd ta zwyczajka formy? – Gdyby zobaczyć nasze pierwsze występy, to można powiedzieć, że były podobne. Teraz gramy może bardziej wyrachowanie, a do tego skuteczniej. Gra niewiele się jednak zmieniła, po prostu potrafimy zamieniać sytuacje na gole. Nie ma też co ukrywać, że dużo dała nam wygrana w derbach Świdnika. Tamten mecz pokazał, że jesteśmy w stanie pokonać każdego. Mamy w zespole taki potencjał, że spokojnie stać nas, żeby być w czubie tabeli – zapewnia Patryk Czuliński.

Reszta naszych drużyn zagra w sobotę, na wyjazdach. Avia zmierzy się w Ożarowie ze Starem Starachowice, który jeszcze niedawno był wiceliderem (godz. 15.30). Podlasie spróbuje przerwać złą passę w Tarnobrzegu, ale Siarka jest mocna głównie u siebie. Na 15 możliwych punktów zdobyła 13, a dodatkowo ma bilans bramek 14-3. Chełmianka sprawdzi za to, jak efekt nowej miotły zadziała w Krośnie. Karpaty kilka dni temu zdecydowały się na zmianę szkoleniowca, a nowym opiekunem beniaminka został doskonale znany w naszym regionie Kamil Witkowski. Spotkania ekip z Białej Podlaskiej i Chełma wystartują o godz. 16. (LUKISZ)

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH NA DNI 29 WRZEŚNIA-2 PAŹDZIERNIKA

Piłka nożna

● **Fortuna I Liga:** Górnik Łęczna – Zagłębie Sosnowiec, w poniedziałek o godz. 18 na stadionie przy Al. Jana Pawła II w Łęcznej.

● **III liga, sobota:** Świdniczanka Świdnik – Orłęta Spomlek Radzyń Podlaski (16).

● **Hummel IV liga, sobota:** KS Cisowianka Drzewce – Motor II Lublin (11, w Nałęczowie) ● Górnik II Łęczna – Łada 1945 Biłgoraj (11) ● Lublinianka Lublin – Granit Bychawa (15) ● Start Krasnystaw – Opolanin Opole Lubelskie (15). **Niedziela:** Stal Poniatowa – Huragan Międzyrzec Podlaski (15) ● Kryształ Werbkowice – Gryf Gmina Zamość (15) ● Ogniwo Wierzbiaca – Lewart Lubartów (15) ● Tomasovia Tomaszów Lubelski – Stal Kraśnik (15) ● Janowianka Janów Lubelski – Grom Kąkolewnica (16).

● **Bialska klasa okręgowa, sobota:** Bad Boys Zastawie – Podlasie II Biała Podlaska (14). **Niedziela:** Victoria Parczew – LKS Milanów (11) ● Sokół Adamów – Tytan Wisznice (16) ● ŁKS Łazy – Orłęta Łuków (16) ● Az-Bud Komarówka Podlaska – Orłęta Spomlek II Radzyń Podlaski (16) ● Młodzieżówka Radzyń Podlaski – Unia Żabików (16) ● Kujawiak Stanin – Unia Krzywda (16) ● Orzeł Czemierniki – Lutnia Piszczac (16).

● **Chełmska klasa okręgowa, sobota (oba mecze o godz. 15):** Ruch Izbica – Orzeł Srebrzyszcze ● Spółdzielca Siedliszcze – GKS Łopiennik. **Niedziela (wszystkie mecze o godz. 15):** Frassati Fajslawice – Sparta Rejowiec Fabryczny ● Hetman Żółkiewka – Unia Rejowiec ● Bug Hanna – Brat Cukrownik

Siennica Nadolna ● Unia Białopole – Kłos Gmina Chełm ● Włodawianka Włodawa – Granica Dorohusk.

● **Lubelska klasa okręgowa, sobota:** Stal II Kraśnik – MKS Ryki (11) ● Sokół Konopnica – Hetman Gołęb (11) ● Sygnał Lublin – Orion Niedrzwica (16). **Niedziela:** Avia II Świdnik – Tarasola Cisy Nałęczów (13) ● Wisła Grupa Azoty II Puławy – Czarni 1947 Dęblin (13) ● Unia Bełżyce – POM Iskra Piotrowice (16) ● Tur Milejów – LKS Stróża (16) ● Polesie Kock – Trawena Trawniki (16).

● **Zamojska klasa okręgowa, sobota:** Graf Chodywańce – Omega Stary Zamość (14) ● Olimpiakos Tarnogród – Metalowiec Goraj (15) ● Błękitni Obsza – Grom Różaniec (15) ● Unia Hrubieszów – Korona Łaszczów (16). **Niedziela:** Huczwa Tyszwowce – Potok

Sitno (12) ● Tanew Majdan Stary – Hetman Zamość (14) ● Victoria Łukowa – Sparta Łabunie (15) ● Olimpia Miączyn – Pogoń 96 Łaszczówka (16).

Koszykówka

● **Mistrzostwa świata U23 w koszykówce 3x3**, od piątku do niedzieli na Placu Zamkowym w Lublinie. **Harmonogram meczów reprezentacji Polski, piątek:** Polska – Austria (mężczyźni, godz. 18.10) ● Rumunia – Polska (mężczyźni, godz. 19.35). **Sobota:** Litwa – Polska (kobiety, godz. 18.10) ● Polska – Niemcy (kobiety, godz. 19.35). W niedzielę będzie rozgrywana faza pucharowa, która rozpocznie się o godz. 11.10. Finały zaplanowano na 19.10 (kobiety) i 19.35 (mężczyźni).

● **II liga mężczyzn:** Lublinianka KUL Basketball – MKS Ochota Warszawa, w sobotę

o godz. 18 w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmunta w Lublinie.

Siatkówka

● **Tauron I. liga mężczyzn:** PZL Leonardo Avia Świdnik – MKST Astra Nowy Sól, w sobotę o godz. 17 w hali SP 7 przy al. Armii Krajowej w Świdniku ● Bogdanka Arka Chełm – PSG KPS Siedlce, w sobotę o godz. 18 w hali MOSiR przy ul. Granicznej w Chełmie.

Piłka ręczna

● **Centralna Liga mężczyzn:** AZS AWF Biała Podlaska – Sandra Spa Pogoń Szczecin, w sobotę o godz. 18 w hali FAWF przy ul. Marsarza w Białej Podlaskiej ● Padwa Zamość – Zagłębie Sosnowiec, w sobotę o godz. 19 w hali OSiR przy ul. Królowej Jadwigi w Zamościu.

Mini Lotto (27.09)

13, 15, 32, 36, 40.

Ekstra Pensja (27.09)

5, 7, 16, 19, 34, 2.

Ekstra Premia (27.09)

5, 13, 16, 21, 33, 2.

Multi Multi (28.09)

9, 11, 22, 28, 29, 36, 37, 38, 42, 45, 51, 53, 54, 57, 58, 61, 64, 67, 74, 76. Plus 61.

Multi Multi (27.09) 22

2, 9, 13, 14, 19, 27, 30, 31, 33, 34, 35, 37, 41, 42, 60, 63, 65, 73, 77, 78. Plus 27.

Kaskada (28.09) 14

2, 3, 5, 6, 7, 9, 15, 17, 18, 20, 22, 24.

Kaskada (27.09) 22

1, 5, 6, 7, 9, 10, 15, 17, 19, 20, 21, 22.

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Lublin, Krakowskie Przedmieście 55
tel. 81 46 26 820

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biurow Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 697 770 393



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następnym
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl



funduszeunijne.online piszemy wnioski o fundusze unijne

piszemy wnioski o fundusze unijne dla fundacji i stowarzyszeń działających w Polsce. Napisane wnioski przez nas cechują się profesjonalizmem i bardzo dużą skutecznością. Zapraszamy wszystkie fundacje i stowarzyszenia do bezpłatnej konsultacji pod numerem telefonu 514-05-25-45



int116

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płatymy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4479

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

096423L01A

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM tarcicę sosnową, dębową, brzożową - suchą i mokrą. Tel. kontaktowy 604 46 66 87

107023L01A

MINI van Nissan 7-osobowy, dwa

miejsca do spania, stan bardzo dobry. Tel. 604 935 193.

121623L01A

PELLET A1 drewniany do pieca, wysokiej jakości, ekologiczny. Zadzwoni, dostarczymy, tel. 506 077 077. www.tjmobile.pl/shop.

119223L01A

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny, zaprasza: LUBLIN ul. Techniczna 4B lok.11 tel. 81 381 20 12, 517-304-181

118523L01A

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

FIRMA sprzedaje lub wydzierżawi nieruchomość składającą się z 2 działek utwardzonych o pow. 1,1695 ha i 0,6015 ha z pełną infrastrukturą, zabudowaną 2 halami o pow. 1800 m². Lokalizacja: 22-130 Siedliszcze, Lubelska 100, przy głównej drodze Lublin-Dorohusk w odległości 50 km od granicy z UA. Operat szacunkowy wykonany przez rzeczoznawcę majątkowego do wglądu w siedzibie firmy. Osoba do kontaktu: Edyta Cudak, tel. 508404508

122923L01A

SPRZEDAM mieszkanie bezczynszowe w Trawnikach w okolicy urzędu gminy o pow. 32,2 mkw. na I piętrze. Do

109223L01A

mieszkania przynależy garaż, komórka i ogródek. Centralne ogrzewanie drewnem. tel. 607 109 424.

101423L01A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 604176806.

123723L01A

USŁUGI

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

105823L01A

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

095423L01A

TAPICER samochodowo-meblowy tel. 601 794 525, email: tapicer@car-meb.com

109223L01A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo. tel. 506-123-602, 506-123-604.

101423L01A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo. tel. 506-123-602, 506-123-604.

094123L01A

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

002723L01A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

162723L01A

zamów swoje ogłoszenie drobne

tel. 81
46 26 820



Sprzedam/Kupię



www.dziennikwschodni.pl/oferta

TAXI 1-919-13
RADIO MPT

TAXI (81) 191 91
RADIO MPT LUBLIN

f/MptRadioTaxi919
www.mptlublin.pl

Sledź nasz profil
wygrywaj nagrody!

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz **(81) 191 91** **695 919 919**

KARTKA Z KALENDARZA

1400

Hrubieszów uzyskał prawa miejskie

1919

w Szwecji wprowadzono 8-godzinny dzień pracy

1962

wystrzelono pierwszego kanadyjskiego sztucznego satelitę: Alouette 1

139

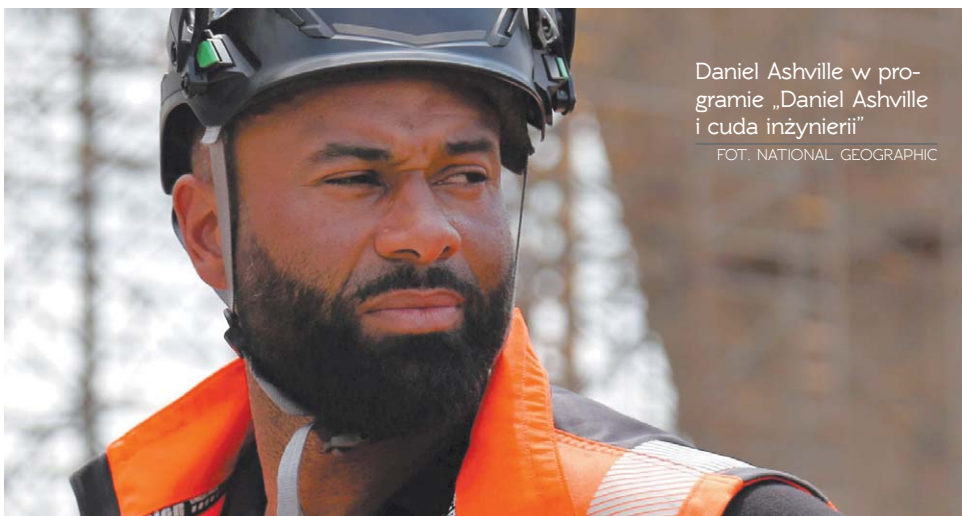
tyle powstało odcinków serialu „MacGyver” z Richardem Deanem Andersonem w roli tytułowej. Pierwszy odcinek amerykańska stacja ABC nadała 29 września 1985 roku



Współczesne cuda inżynierii

DO ZOBACZENIA Daniel Ashville to ekspert i pasjonat budownictwa, który zbudował fantastycznie prosperujące przedsiębiorstwo. Brytyjczyk stał się gwiazdą w swojej branży, a teraz także twarzą programu National Geographic „Daniel Ashville i cuda inżynierii”.

W nim zabierze widzów za kulisy budowy niesamowitych obiektów: od mostów i tuneli, przez hale sportowe, po środki transportu. W Dolinie Krzemowej zobaczymy prace przy liczącym 122 metry sterowcu. Zajrzemy do ultranowoczesnej



Daniel Ashville w programie „Daniel Ashville i cuda inżynierii”

FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC

hali sportowej w Kalifornii, gdzie swoje mecze ma grać drużyna koszykarska LA Clippers. Budowa tego obiektu to ogromne wyzwanie, ponieważ gigantyczne maszyny zmuszone są do działania w ograniczonej przestrzeni.

W Alpach pomiędzy Włochami i Austrią drążony jest 64-kilometrowy tunel kolejowy, a jego dwie „nitki” połączą się w jeden wielki korytarz przeznaczony dla szybkich pociągów.

Premiera: 5 października o godzinie 21 na kanale National Geographic.

REKLAMA

RYSZARD MADZIAR



Miejsce **2**

**BEZPIECZNA
PRZYSZŁOŚĆ
POLAKÓW**

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

